

10 lat Wydziału Grafiki

ASP W GDAŃSKU
2007–2017

Grafika porządkuje przestrzeń*

Z prof. Sławomirem Witkowskim
rozmawia Małgorzata Muraszko

Rozwinięte kraje i miasta zachodnie już dawno zdefiniowały zagrożenia płynące z wizualnego bałaganu i zrozumiały, że dla lepszego działania niezbędny jest system porządkujący wszystkie informacje.

* Wywiad pochodzi z „Gazeta Wyborcza Trójmiasto" [20 października 2017]

Dlaczego grafika jest ważna?
To podchwytliwe pytanie dla projektanta, który grafiką zajmuje się całe zawodowe życie. Trudno mi sobie wyobrazić siebie bez projektowania graficznego.
Samo pojęcie jest bardzo szerokie. Zaliczają się do niego wszystkie klasyczne techniki projektowania 2D dla tzw. starych mediów, czyli wydawnictwa, plakaty, książki, ilustracje, fotografia, ulotki, a także systemy identyfikacji wizualnej ułatwiające nam funkcjonowanie w przestrzeni publicznej. Najogólniej mówiąc, projektowanie graficzne zajmuje się porządkowaniem przestrzeni, w której żyjemy, estetyzacją życia codziennego i umożliwia korzystanie z osiągnięć współczesnej technologii informatycznej.
Wraz z rozwojem mediów rozwinęła się także grafika związana z nowymi formami komunikacji. W kieszeni nosimy małe komputery, które mogą zastąpić wielkie biura. Aby spełniały swoje zadania, muszą być dobrze zaprojektowane, funkcjonalne. W środku naszych tabletów i smartfonów są aplikacje stworzone nie tylko przez programistów, ale także przez grafików. Projektują oni zwarte, logiczne, zrozumiałe systemy obrazkowe, całą wewnętrzną architekturę komunikatu, dzięki temu aplikacje i strony internetowe są zrozumiałe, a obsługa ich jest bardzo intuicyjna, łatwa.

To duża rewolucja, jeśli chodzi o zastosowanie grafiki projektowej.
Postęp jest błyskawiczny i z pewnością będzie jeszcze większy. Projektanci, znając psychofizjologię widzenia, zasady budowania informacji wizualnej, służą swoją wiedzą i talentami informatykom. Dzięki tej współpracy powstają oprogramowania ułatwiające nam funkcjonowanie w codziennym życiu. To cała dziedzina projektowania UX *user experience design*, czyli projektowania interakcji użytkownika aplikacji dzięki jej logicznej wewnętrznej architekturze. Trudno sobie wyobrazić współczesne formy komunikacji bez projektowania graficznego.

Grafika związana jest wyłącznie z formami użytkowymi?
Oczywiście, że nie! Nie możemy zapomnieć o drugiej bardzo ważnej gałęzi, jaką jest grafika artystyczna, która dotyka tego, co możemy nazwać potrzebami duchowymi człowieka. Tworzy obrazy, które niejednokrotnie są interpretacją rzeczywistości. Młodzi artyści w sposób sugestywny i bardzo celny komentują dzisiejszy świat, dzieląc się swoją wrażliwością. To również jest rodzaj komunikowania ze światem zewnętrznym – dajemy coś od siebie, zawieramy myśli, uczucia, komentarze w obrazach.

Czy świat bez grafiki mógłby istnieć?
Dla mnie grafika jest fundamentem bezpiecznego istnienia świata. Gdyby nie praca projektantów, panowałby totalny chaos, a ludzie, przy tak ogromnej ilości informacji, bodźców i potrzeb, nie potrafiliby sobie przekazać tego, co jest dla nich najistotniejsze. Nie potrafiliby w bezpieczny sposób funkcjonować razem i obok siebie.

Wspomniał pan o roli grafiki w komunikacji, w przestrzeni publicznej. Jak pan ocenia to, co widzi za oknem, tę graficzną samowolkę i nieład?
To jest konsekwencja tego, co się stało po zmianie ustroju politycznego po 1989 r. Nagle się okazało, że podstawowym mechanizmem regulującym funkcjonowanie gospodarki jest wolny rynek. Pojawiła się potrzeba zachęcania ludzi do nabywania dóbr konsumpcyjnych. Wywołało to falę niekontrolowanych działań wizualnych zaśmiecających przestrzeń publiczną. Ich efektem były ohydne szyldy, plansze reklamowe. Ulice, skwery, sklepy, ciągi komunikacyjne były i nadal są zaśmiecone amatorską namiastką komunikacji graficznej, domorośli projektanci próbują naśladować profesjonalną grafikę, tworząc koszmarne potworniaki wizualne. Mało tego – chęć łatwego zarobku spowodowała, że na każdym fragmencie płotu wiesza się co chce, bez jakiejkolwiek kontroli i weryfikacji formy i treści tych wykwitów pseudoreklamy.

Wprowadza się jednak regulacje, które mają porządkować przestrzeń publiczną.
Na całe szczęście! Jest ustawa o małej architekturze, którą wprowadził jeszcze prezydent Bronisław Komorowski. To dopiero początek. Gminy zaczynają dbać o to, by panował pewien porządek formy i treści na nośnikach reklamowych umieszczanych na ich terenie. Powstają szablony, w których dokładnie określa się wygląd i formę reklamy. Jej rozmiar i charakter zależny od miejsca, w którym ma się znaleźć. W Głównym Mieście w Gdańsku nie może być reklam, które są w konflikcie z urodą fasad kamienic. Zaczynamy o tym mówić. Mało tego – miasto Gdańsk, jako jedno z pierwszych, postanowiło wprowadzić porządek wizualny w znakach graficznych spółek, w których gmina ma udziały.

Jak do tego doszło?
Propozycja uporządkowania bałaganu wizualnego logotypów spółek miejskich to inicjatywa prezydenta Pawła Adamowicza. Zespół projektowo-badawczy, do którego zaprosiłem dra Adama Świerżewskiego oraz dwie bardzo zdolne projektantki – studentki Agatę Bujko i Darię Jabłońską, zajął się tworzeniem „Systemu identyfikacji wizualnej jednostek organizacyjnych i spółek miasta Gdańsk". Każda z firm zależnych, a było ich ponad 40, miała swoje logo, często projektowane przez grafików amatorów, kolegów prezesa czy pracowników działów marketingu. Wyglądało to tragicznie. A mieszkańcy nie mieli pojęcia, że spółki, które ich obsługują, są finansowane przez miasto.
Podzieliliśmy firmy na pięć grup w zależności od charakteru i rodzaju działalności: transport; infrastruktura i inwestycje miejskie; zdrowie i sprawy społeczne; edukacja, sport i rekreacja oraz rozwój gospodarczy. Każdej przydzieliliśmy symboliczny kolor. Zgodnie z kolejnością: oliwkowozielony, stalowoszary, błękit morski, soczystozielony, granatowy. System opiera się na prostym schemacie: strona lewa (ideogram interpretujący Herb Wielki Miasta Gdańska) – czerwień, odwołująca się do istniejącej identyfikacji wizualnej Miasta Gdańska, strona prawa (przestrzeń na umieszczenie typografii z nazwą podmiotu) w kolorze przypisanym odpowiednim aktywnościom.

Co to uporządkowanie dało?
Moim zdaniem znacząco wsparliśmy budowę czegoś niezwykle ważnego – mocnej marki miasta! A silna marka to wielki kapitał. Większa chęć identyfikowania się jego obywateli z miejscem, w którym żyją. Wzrastająca duma z faktu bycia gdańszczaninem powoduje większe zaangażowanie w proces rozwoju Gdańska. Wartością dodaną jest też wzrost zaufania do instytucji komunalnych. Wszystko, co się kojarzy z marką Gdańsk, jest bezpieczne, solidne, nowoczesne, przyjazne i niezawodne.

Czyli jest postęp?
W ludziach wzrasta świadomość, że porządek wizualny wpływa na uporządkowanie funkcjonowania miasta, tym samym na życie mieszkańców. Jeśli na ulicy panuje chaos i całkowity nieład estetyczny, to automatycznie zaczyna on panować w naszych głowach. Jesteśmy wzrokowcami, a przy tej ilości informacji i komunikatów z zewnątrz musimy dokonywać selekcji, w przeciwnym razie nasze mózgi eksplodują. Wprowadzenie ładu w przestrzeni publicznej, w dłuższej perspektywie wpłynie na poprawę szybkości i trafności odczytywania informacji.

Od jakich miast bądź państw Gdańsk, ale też inne miasta w Polsce mogą się uczyć porządku w przestrzeni publicznej?
Oczywiście liderami są Holendrzy, Niemcy, Skandynawowie i to właśnie ich projektami inspirowaliśmy się, pracując nad identyfikacją wizualną dla Gdańska. Uczyć się musimy od państw, które mają bogatą tradycję związaną z projektowaniem graficznym. Gdzie ład na ulicy buduje ład wewnętrzny w człowieku. To, co jest na zewnątrz, wpływa na to, co wewnątrz. Robi się wszystko, aby ułatwiać życie ludziom w miastach, bo na dobrą sprawę miasta są głównymi centrami rozwoju współczesnej cywilizacji. Przewiduje się, że za kilkanaście lat w miastach będzie żyło 75 proc. ludzkości. Nie ma od tego ucieczki. Rozwinięte kraje i miasta zachodnie już dawno zdefiniowały zagrożenia płynące z wizualnego bałaganu komunikacyjnego i zrozumiały, że dla lepszego działania niezbędny jest system porządkujący wszystkie informacje.

Ile – w związku z tym, co pan powiedział – w grafiku jest analityka, a ile romantycznej duszy artysty?
Projektant graficzny musi mieć umysł analityczny, precyzyjny, musi rozumieć mechanizmy rynkowe, a do tego być psychologiem i odczytywać potrzeby ludzi, rozumieć, jak współczesna cywilizacja zmienia człowieka. W projektowaniu jest zupełnie inaczej niż w sztukach pięknych. Nie możemy przekazywać wyłącznie swojej artystycznej wizji, dać odbiorcy otwarty produkt – obraz, grafikę i oczekiwać na wielość jego interpretacji. Projektant jest po to, żeby ułatwić życie innym, żeby świat stał się zrozumiały. Musi pokazać, jak będąc na dworcu kolejowym, trafić bezbłędnie na określony peron, gdzie jest wejście główne, gdzie są punkty usługowe, a gdzie stoją taksówki.

Brzmi to trochę jak opis analizującej wszystkie elementy maszyny.
Trochę tak, ale nie zapominajmy, że grafik jest przede wszystkim osobą niezwykle wrażliwą na bodźce wizualne, zewnętrzne. Niejednokrotnie adaptuje zjawiska, które funkcjonują na zewnątrz, po to, żeby stworzyć z tego skrót wizualny czytelny dla odbiorcy. Precyzja umysłu i wrażliwość na to, co na zewnątrz, to niezbędne cechy dobrego designera. Graficy chcą pomagać i ulepszać świat, należą do najinteligentniejszych twórców w sztukach wizualnych. Dobry grafik utrzymuje równowagę między analityczną lewą półkulą mózgu a kreatywną prawą. Design jest w dużej mierze intelektualny, ale projektowanie dotyka i czerpie również ze sztuki będącej emanacją duchowej strony ludzkiej natury. Dobry design musi być humanistyczny, powinien uwzględniać możliwości percepcji człowieka.

Nawiązując do tego uwrażliwiania – pierwszą styczność ze sztuką młodzi ludzie mają w szkole, jednak lekcje plastyki czy sztuki są coraz bardziej ograniczane, zdominowane przez inne, „ważniejsze" przedmioty.
Edukacja artystyczna jest absolutnym fundamentem. Kształtuje wrażliwość, sposób patrzenia na świat. Ograniczenie godzin tego przedmiotu lub jego usunięcie z programu szkolnego jest jedną z najsmutniejszych rzeczy, które się wydarzyły w minionych latach. Zaczęto zwracać uwagę przede wszystkim na aspekty ekonomiczne funkcjonowania człowieka. System wartości zdecydowanie przechylił się na stronę *mieć*, pozostawiając *być* daleko w tyle. Myślenie o świecie skupiło się na jego wymiarze materialnym, konsumpcyjnym. Zaczęto definiować sukces osobisty i szczęście poprzez liczbę zer na kontach bankowych. Odłożono na bok to, co definiuje wyjątkowość człowieka, odróżnia od zwierząt – jego potrzeby duchowe. Bo przecież tak naprawdę nie ma człowieka bez duchowości, bezinteresownej potrzeby dzielenia się z innymi, empatii społecznej, przyjaźni, dostrzegania piękna i brzydoty, stawiania sobie fundamentalnych pytań o sens istnienia. To zostało odsunięte na bok. Dla mnie jako artysty i pedagoga jest to niezwykle przygnębiające. Wracamy do początku naszej rozmowy – to, co mamy na ulicy, ten chaos w przestrzeni publicznej, szpetna warstwa wizualna, bezguście jest efektem braku dobrej edukacji plastycznej. Nie chcę wartościować znaczenia poszczególnych przedmiotów, ale konstruując dobrze program, można w lekcje języka polskiego wpleść element historii sztuki, na matematyce i fizyce można mówić o architekturze, a na lekcjach informatyki o grafice projektowej. Tylko to trzeba sobie uświadomić i zrozumieć, że sztuki plastyczne mają ogromny wpływ na jakość i komfort naszego życia. Powinniśmy zdać sobie sprawę, że nasz świat dzięki sztuce i projektowaniu jest ładniejszy, rozsądniej skonstruowany, że jego wewnętrzna struktura jest przyjazna

i bardziej logiczna, a w związku z tym lepiej nam się żyje.
Mało tego – sztuka jest absolutnie podstawowym źródłem zrozumienia człowieka. To ona pomaga nas definiować i ukoić poczucie samotności we wszechświecie, pomaga nawiązywać relacje międzyludzkie. Pomaga rozumieć siebie i przez ten pryzmat patrzeć na drugiego człowieka.

Dziesięć lat Wydziału Grafiki na ASP to nie tylko czas podsumowań osiągnięć, ale również snucia planów...
Pytanie o przyszłość wydziału na progu planowanej reformy szkolnictwa wyższego jest podchwytliwe. Plany, które mam, niekoniecznie są zgodne z tym, co szkolnictwu zafundować chce wicepremier Jarosław Gowin. Władzę całościową ma przejąć rektor, planowana jest zmiana ustroju uczelni. Projekt likwiduje wydziały, rady wydziałów I stanowisko dziekana w obecnym kształcie. O szczegółach ma stanowić statut uczelni. Jeśli ta ustawa wejdzie w życie, to arbitralnie skraca się kadencję dziekanów, którzy zostali wybrani w wolnych wyborach dzięki woli społeczności akademickiej. Decyzja administracyjna skraca ich urzędowanie. To jest sprzeczne z zasadą autonomiczności funkcjonowania uczelni wyższych. Moim zdaniem jest to bardzo zła propozycja. Odpowiadając na pytanie, mam obawy, że moje plany mogą się nie zrealizować z banalnego powodu – braku czasu. Ale skoro pani pyta, co chciałbym zrobić, odpowiadam. Chciałbym, żeby Wydział Grafiki na ASP w Gdańsku sprostał wyzwaniom przyszłości. Chciałbym budować i wzmacniać współpracę grafiki projektowej z grafiką artystyczną.
Pojawiają się nowe media, nowe możliwości technologiczne, nowe systemy przenoszenia obrazu. Grafika artystyczna nie jest przestrzenią zamkniętą i zdefiniowaną raz na zawsze – to bardzo dynamiczna i prężnie rozwijająca się gałąź sztuki. A grafika projektowa ma bardzo dużo do zrobienia, jest bowiem ściśle związana z rynkiem i nowymi technologiami wykorzystywanymi w praktyce. Mam na myśli cyberprzestrzeń, gry komputerowe, projektowanie dla urządzeń mobilnych, rzeczywistość rozszerzoną (AR – *augmented reality*) i wirtualną (VR – *virtual reality*). Chciałbym bardzo, żeby na naszym wydziale pojawiło się więcej przedmiotów związanych ze światem internetowym, cyfrowym czy ze współczesnym wymiarem komunikacji. Tego procesu się nie zatrzyma. Musimy stać się partnerami i współtwórcami współczesnej cywilizacji. Rozszerzona rzeczywistość ma wielkie zastosowanie w medycynie, psychologii, systemach edukacyjnych, rozrywce. To połączenie informatyki i projektowania obrazu wydaje się przestrzenią niemającą granic. Chciałbym, aby nasi absolwenci realizowali się w twórczej, kreatywnej i pożytecznej pracy.



Sławomir Witkowski
dziekan Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Jest absolwentem PWSSP (obecnie ASP) w Gdańsku, dyplom bronił na Wydziale Malarstwa i Grafiki w pracowni prof. Cypriana Kościelniaka. Współtwórca Nowej Ekspresji – najważniejszego ruchu artystycznego lat 80. w Polsce. Prowadzi Pracownię Projektowania Plakatu i Form Reklamowych, zajmuje się również malarstwem, grafiką artystyczną, rysunkiem i fotografią.

Wydarzenia obchodów 10-lecia Wydziału Grafiki

październik 2017



wystawa
10 lat Wydziału Grafiki
Zbrojownia
Sztuki
2.10–22.10

graficzna
Pecha
Kucha
Zbrojownia
Sztuki
5.10



wystawa
znaków
graficznych
Drukarnia
7.10–31.10

wystawa
plakatów
filmowych
Galeria
Gdyńskiego
Centrum
Filmowego
3.10–15.10



koncerty:
Maszyna
do mięsa,
Nagrobki
Mała Zbrojownia
6.10







wystawa prac prof. Sławomira Witkowskiego *Fantomy obecności*

Na Miejscu

11.10–31.10



wystawa grafik studentów i prowadzących z Pracowni Podstaw Grafiki Artystycznej

Galeria Liceum Plastycznego w Gdańsku-Oliwie

13.10–11.11

wystawa *Najpierw okładka! Polskie okładki książkowe 1944–1970*

Galeria Wydziału Grafiki

12.10–20.10





wystawa plenerowa *Najpierw okładka! Polskie okładki książkowe 1944–1970*

ulica Tkacka

16.10–30.10

sympozjum *Drukowane piękno*

Biblioteka Gdańska PAN

16.10

Urodziny Grassa i Chodowieckiego w wykonaniu Pracowni Animacji

Dom Chodowieckiego i Grassa

15.10–16.10





warsztaty kaligraficzne z Kyrylem Tkaczowem

Zbrojownia Sztuki

19.10–22.10

wykład Kyryla Tkaczowa *Ukrainian Typography*

audytorium ASP

19.10

konferencja *Najpierw okładka! Polskie okładki książkowe 1944–1970*

Wielka Zbrojownia

20.10





finisaż wystawy grafiki studentów, pracowników i sympatyków wydziału

Baszta Biała

21.10

wystawa gwaszy i rysunków Józefa Wilkonia z lat 1956–1960

Galeria Wydziału Grafiki

23.10

promocja monografii Józefa Wilkonia

Muzeum Miasta Gdyni

23.10

warsztaty projektowania książek z Józefem Wilkoniem i Januszem Górskim

Galeria Wydziału Grafiki

24.10





wystawa studentów pracowni litografii *Z archiwum 10-lecia*

Galeria na poziomie Wydział Grafiki

24.10

wystawa wydziałowa

Sztuka Wyboru

25.10–9.11





wystawa Katarzyny Łukasik *Kobiety*

Galeria ZPA

30.10



10 lat Wydziału Grafiki

wystawa główna
Zbrojownia Sztuki
2.10–22.10.2017

kuratorzy:

dr Łukasz Butowski
grafika artystyczna

dr Anita Wasik
grafika projektowa



Wydział Grafiki ma się dobrze!

W 2007 roku, dzięki staraniom ówczesnego rektora prof. Tomasza Bogusławskiego, powstał Wydział Grafiki jako niezależna jednostka organizacyjna w strukturze gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Wcześniej kierunek Grafika istniał od lat siedemdziesiątych dwudziestego wieku na Wydziale Malarstwa i Grafiki Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Tworzyli go wybitni polscy twórcy i projektanci, między innymi prof. prof. Witold Janowski, Marek Freudenreich, Jerzy Krechowicz, Cyprian Kościelniak, Zdzisław Walicki, Zygmunt Okrassa, Wiesław Dembski czy Czesław Tumielewicz. Bez ich pracy i zaangażowania nie byłoby dzisiejszego Wydziału Grafiki na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Wykształcili dziesiątki znakomitych absolwentów w dziedzinie grafiki artystycznej i projektowej. Niektórzy z ich wychowanków kontynuują dzisiaj dzieło swoich Mistrzów, ucząc na macierzystym wydziale: Janusz Akermann, Tomasz Bogusławski, Janusz Górski, Zbigniew Gorlak, Alina Jackiewicz-Kaczmarek, Jadwiga Okrassa, Cezary Paszkowski, Grzegorz Protasiuk, Jacek Staniszewski, Magdalena Hanysz-Stefańska czy Dariusz Syrkowski. Dzięki tej szczególnej „sztafecie" w każdym z dzisiejszych absolwentów można odnaleźć refleks najważniejszych osiągnięć polskiej szkoły projektowania i grafiki artystycznej.
Dlatego patrząc z nostalgią w przeszłość, jestem spokojny o przyszłość naszego wydziału. Uczniowie przejęli pałeczkę od mistrzów. Kształcą kolejnych młodych artystów i projektantów. Jednocześnie do swojego grona przyjmujemy najzdolniejszych absolwentów z całej Polski. Młoda kadra to dynamiczni, ambitni i bardzo utalentowani nauczyciele, twórcy i projektanci. Z pasją i pełnym zaangażowaniem budują pozycję gdańskiej Akademii wśród polskich uczelni artystycznych. Wymieniając ich nazwiska, wykazuję minimum uznania dla ich pracy: Łukasz Butowski, Kasia Łukasik, Anita Wasik, Ada Pawlikowska, Edyta Majewska-Rosińska, Adam Kamiński, Eurydyka Kata, Agata Królak, Małgorzata Popinigis, Ola Prusinowska, Robert Turło, Adam Świerżewski, Dominik Włodarek. W ostatnich dwóch latach dołączyli do nas Emilia Wernicka, Kamil Kocurek, Jakub Zając, Patryk Hardziej i Piotr Paluch.
Wydział Grafiki w minionych dziesięciu latach ukończyło ponad 600 absolwentów, uzyskując tytuły licencjackie i magisterskie. Jesteśmy z nich dumni. To mądrzy, wrażliwi, coraz lepiej wykształceni młodzi artyści i projektanci. To Oni są najlepszą promocją naszego wydziału.
O wydziale mógłbym pisać dużo, bo jest o czym, sądzę jednak, że najlepiej opowiedzą o naszej pracy i osiągnięciach dzieła i realizacje projektowe, które będą mogli Państwo obejrzeć na Jubileuszowej wystawie z okazji 10-lecia istnienia Wydziału Grafiki. Kuratorami odpowiedzialnymi za wybór prac oraz koncepcję ich prezentacji są dr Łukasz Butowski – Katedra Grafiki Artystycznej, oraz dr Anita Wasik – Katedra Grafiki Projektowej. Wykonali herkulesową pracę! Bardzo im za to dziękuję!
Jubileusz to nie tylko wystawa w Wielkiej Zbrojowni. To liczne wydarzenia towarzyszące naszym obchodom: koncerty, warsztaty, konferencje naukowe, spotkania z absolwentami. Gorąco zapraszam do uczestniczenia w naszym Graficznym Święcie!

Parafrazując słowa byłego rektora naszej uczelni prof. Jerzego Krechowicza, chcę powiedzieć – Wydział Grafiki ma się dobrze!

prof. Sławomir Witkowski
Dziekan Wydziału Grafiki

Wernisaż













fot. Bartosz Żukowski











fot. Bartosz Żukowski, Emilia Wernicka













Grafika Artystyczna

OPIS WYSTAWY:
Część wystawy z okazji 10-lecia Wydziału Grafiki jest prezentacją Katedry Grafiki Artystycznej, jej dydaktyków, studentów i absolwentów. W skład katedry wchodzą pracownie poświęcone tradycyjnym technologiom grafiki warsztatowej, pracownie rysunku i malarstwa oraz pracownia animacji.

O GRAFICE PARĘ ZDAŃ:
Grafika artystyczna, grafika warsztatowa, grafika niepotrzebna. Grafika zbędna?
W dzisiejszym nowoczesnym świecie najważniejsza jest koncepcja, idea, dynamiczne projektowanie w morzu tysięcy czy też milionów pomysłów i postaw. Dlatego że jesteśmy projektantami, powinniśmy odrzucić zbędny balast i skupić się na kreacji czystej. Taką drogę rozumowania wybrało wiele uczelni artystycznych w krajach znacznie lepiej rozwiniętych od naszego, należy zatem podejrzewać, że był to pomysł słuszny. Polskie uczelnie artystyczne, silnie przywiązane do warsztatu graficznego (po części z biedy, słabo wyposażone – nie stać nas było na nowe komputery, serwery, plotery itd.), zachowały dwojakość systemu nauczania. W największym skrócie: tradycyjnie na uczelniach artystycznych mamy grafikę projektową i warsztatową, oczywiście każda jednostka zachowuje swój indywidualny charakter i dydaktykę, akcentując ciężar gatunkowy dyscypliny wedle własnego upodobania.
Rzecz znamienna, kiedy z krajów bardziej cywilizowanych przyjeżdżają do nas nauczyciele i studenci, spoglądają zazdrosnym okiem, zwłaszcza w stronę warsztatu graficznego, mając nadzieję, że pozwolimy im choć na chwilę pobrudzić się drukarską farbą. Pozwalamy niechętnie...
Okazuje się bowiem, że grafika haptyczna, dotykowa ma całkiem sporo do zaoferowania, oprócz oczywiście nauki graficznego warsztatu. Mam na myśli przede wszystkim połączenie wynikania idei/koncepcji twórczej z manualną, czasem ciężką pracą oraz konieczność dostosowania się do drukarskiego medium, będącego zarówno ograniczeniem dla swobody wypowiedzi, ale znacznie częściej prowadzącego do właściwego, własnego, oryginalnego rozwiązania.
Sztuka jest zjawiskiem incydentalnym, zatem nazwanie swojego zajęcia „Grafika Artystyczna" może być odebrane jako przejaw pewnego tupetu (zuchwalstwa?), ja osobiście wolę nazwę „warsztatowa". Ponieważ to warsztat w tym przypadku determinuje kreację. Kreacji tej towarzyszy pewna nieprzewidywalność, niejednoznaczność, ale to właśnie ona pozwala na nadanie pracom rozmaitych znaczeń, symboliki i powagi, choć czasem wyrażanych – tylko i aż – poprzez kompozycję barwnych plam i linii powstałych w wyniku opracowywania graficznej matrycy.





grafika haptyczna, dotykowa ma całkiem sporo do zaoferowania

dr Łukasz Butowski
kurator części artystycznej wystawy
Prodziekan Wydziału Grafiki



Grafika Projektowa

Upłynęło już 10 lat odkąd Gdańska Grafika stała się samodzielnym wydziałem w Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Podobnie mija 10 lat odkąd jako świeżo upieczona absolwentka – jeszcze – Wydziału Malarstwa i Grafiki zostałam zatrudniona na nowo powstałym wydziale. Obserwując fenomen Gdańskiej Grafiki z perspektywy nauczyciela akademickiego, dostrzegam wyjątkowość tego miejsca. Praca w Akademii na dwa sposoby przynosi olbrzymią satysfakcję. Po pierwsze, stanowiąc wspólnotę profesjonalistów, daje możliwość obcowania z mistrzami sztuki projektowania graficznego. Drugim powodem niezmiernej satysfakcji jest praca dydaktyczna, a właściwie studenci, będący naszym największym sukcesem i szczęściem. W ciągu ostatnich 10 lat, odkąd Wydział Grafiki funkcjonuje jako odrębna jednostka, mury naszej *Alma Mater* opuściły setki młodych adeptów sztuki projektowania graficznego. Jak się okazuje, doskonale sobie radzą, stając przed kolejnymi wyzwaniami. Zdobywając uznanie w świecie projektowania graficznego, dowodzą prostej, lecz nie trywialnej tezy, iż są oni naszym dziełem, stanowiąc doskonałą wizytówkę wydziału. Mówiąc wprost, wystawa *10 lat Wydziału Grafiki* ciągle jest wystawą akademików, ale tym razem publiczność może podziwiać przede wszystkim prace naszych absolwentów, w których – choć może to zbyt nieskromne – dopatruję się naszego wpływu.

Wobec takiego pomysłu na wystawę *10 lat Wydziału Grafiki* w przestrzeni wystawienniczej jest pokazana różnorodność projektowania graficznego,







studenci będący Naszym największym sukcesem i szczęściem

wywodzącego się z Gdańskiej Grafiki. Wystawa zawiera cały przekrój projektów, począwszy od identyfikacji, projektowania znaków poprzez plakat, projektowanie książki, a na fotografii skończywszy. Z uwagi na obiektywne ograniczenie przestrzeni wystawienniczej, a równocześnie bogactwo wyboru spośród prac 10 roczników naszych absolwentów, wybór dzieł do wystawy okazał się zadaniem trudnym, a wręcz karkołomnym. Mimo że wybór ma charakter subiektywny – ale z drugiej strony trudno sobie wyobrazić kryteria obiektywne selekcji dzieł do wystawy – to zaprezentowane prace są reprezentacją tego, czym jest Gdańska Grafika.

Równolegle wystawa *10 lat Wydziału Grafiki* zawiera prace Profesorów i naszych Mistrzów, które jednak nie wymagają żadnego komentarza kuratorskiego, gdyż ich prace są uznane tak w Polsce, jak i poza jej granicami.

Mam nadzieję, że wystawa *10 lat Wydziału Grafiki* pozwoli publiczności wyrobić sobie zdanie o naszym wydziale i że jest to sygnał dla naszego otoczenia, ale także dla nas akademików, byśmy mogli sobie wyrobić zdanie, co tu właściwie robimy i po co jesteśmy.

dr Anita Wasik
kuratorka części projektowej wystawy

Grafika Artystyczna

album

prof.

Janusz Akermann

kadra



→ *Rodzinka Skurwysynka*, 2011, linoryt barwny, 147×87 cm

prof.

Zbigniew Gorlak

kadra

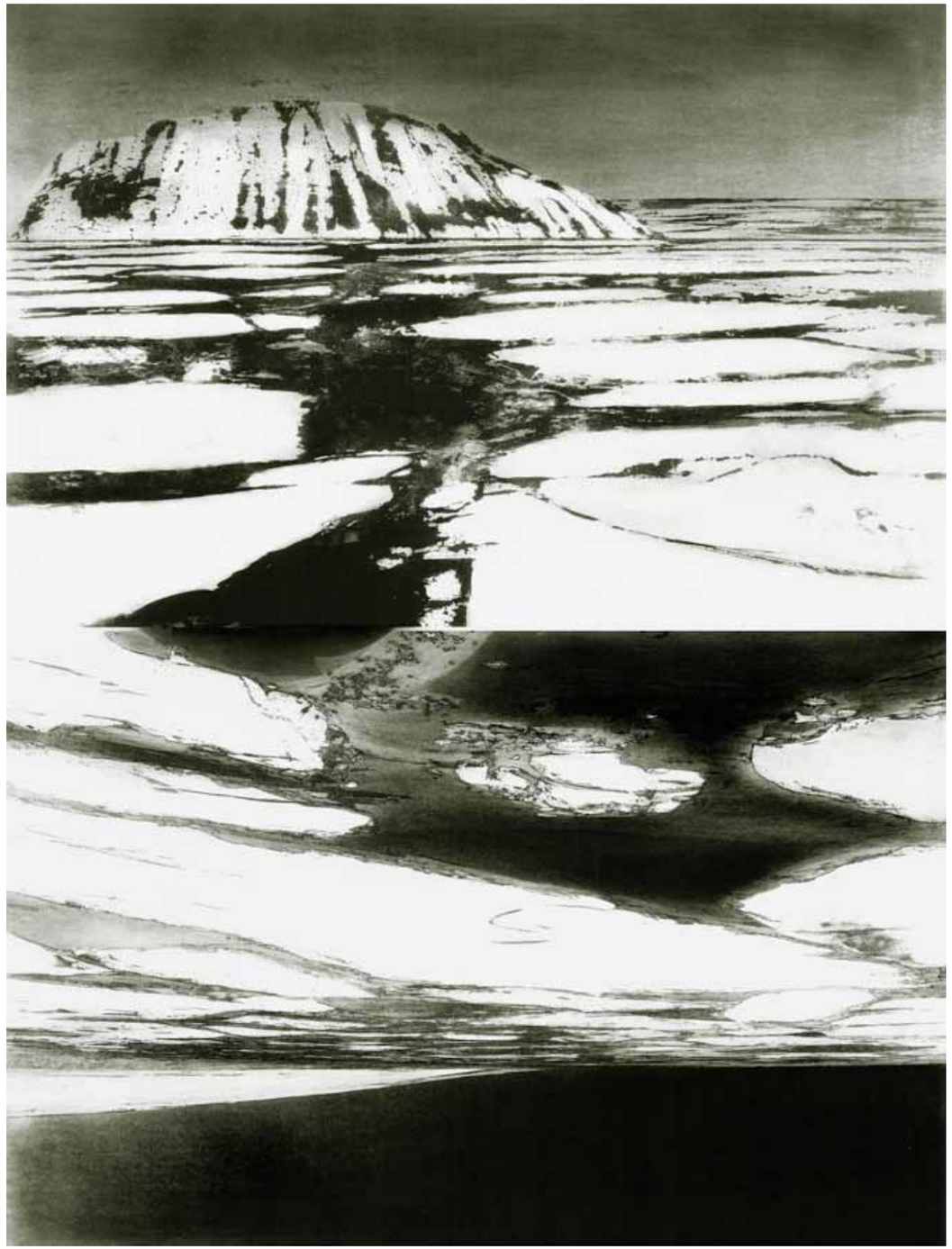
↓ *Run* z cyklu *H&M*, 2016, akryl na płótnie, 30×80 cm



prof.

Alina Jackiewicz-Kaczmarek

kadra



→ *Spitsbergen – Billefjorden V*, 2011, akwatinta, 122×93 cm

prof.

Waldemar Marszałek



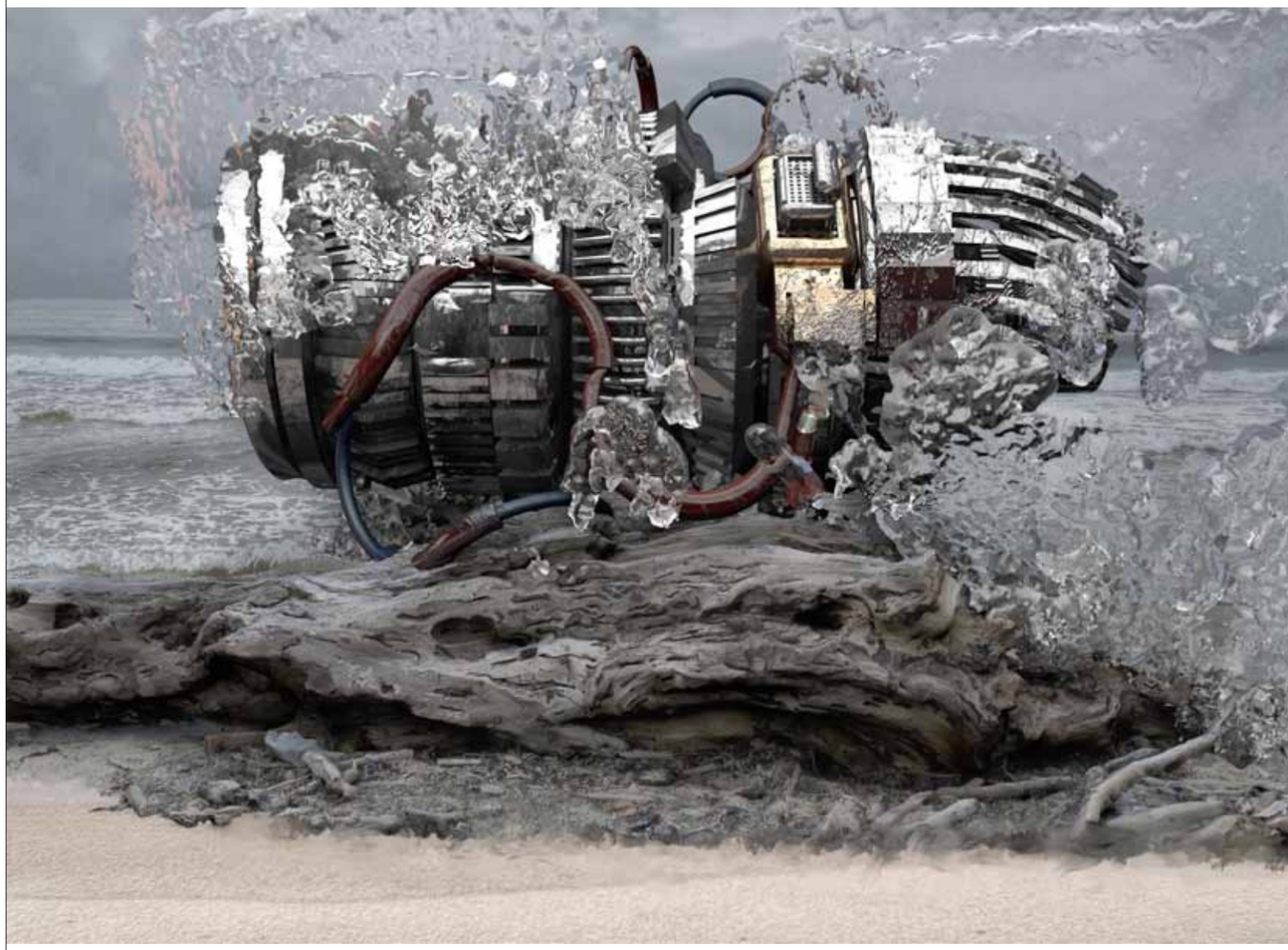
→ *Anioł i pięć meteorytów*, 2010, druk cyfrowy, 100×70 cm

prof.

Cezary Paszkowski

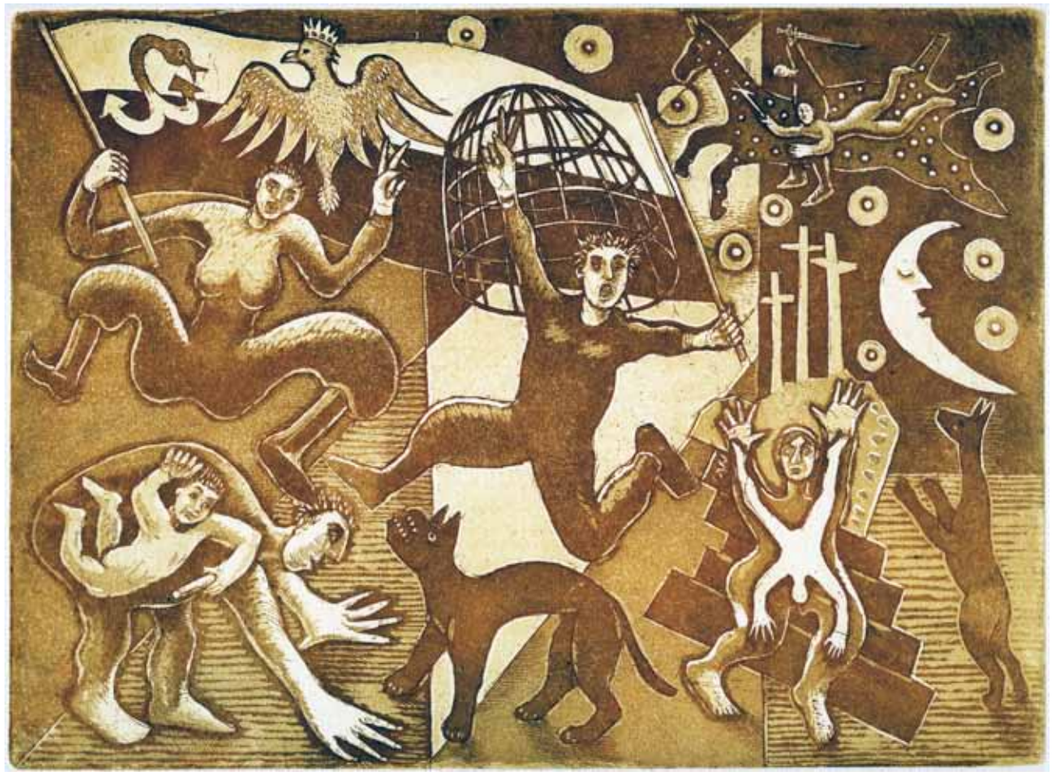
kadra

↓ *Skuter 1*, 2016, grafika cyfrowa, 100×70 cm



prof.

Czesław Tumielewicz



↑ *Przełom Rok 1989. Klatka otwarta*, 2011, akwaforta, akwatinta, 28×21 cm



↑ *Pojednanie*, 2011, linoryt, 38×28 cm

prof

Sławomir Witkowski

gościnnie



↗ *Kometa II*, 2017, druk atramentowy, 100×120 cm

dr hab.

Magdalena Hanysz-Stefańska

→ *Wschód/zachód słońca w Mikołowie*, 2016, linoryt kolorowy, 135×95 cm

↓ *Zebra*, 2015, linoryt kolorowy, 100×70 cm





dr hab.

Grażyna Kręczkowska

→ *Bez tytułu*, 2010, akryl na płótnie, 140×200 cm

↓ *Bez tytułu*, 2009, akryl na papierze, 29,7×21 cm





dr hab.

Katarzyna Łukasik

kadra



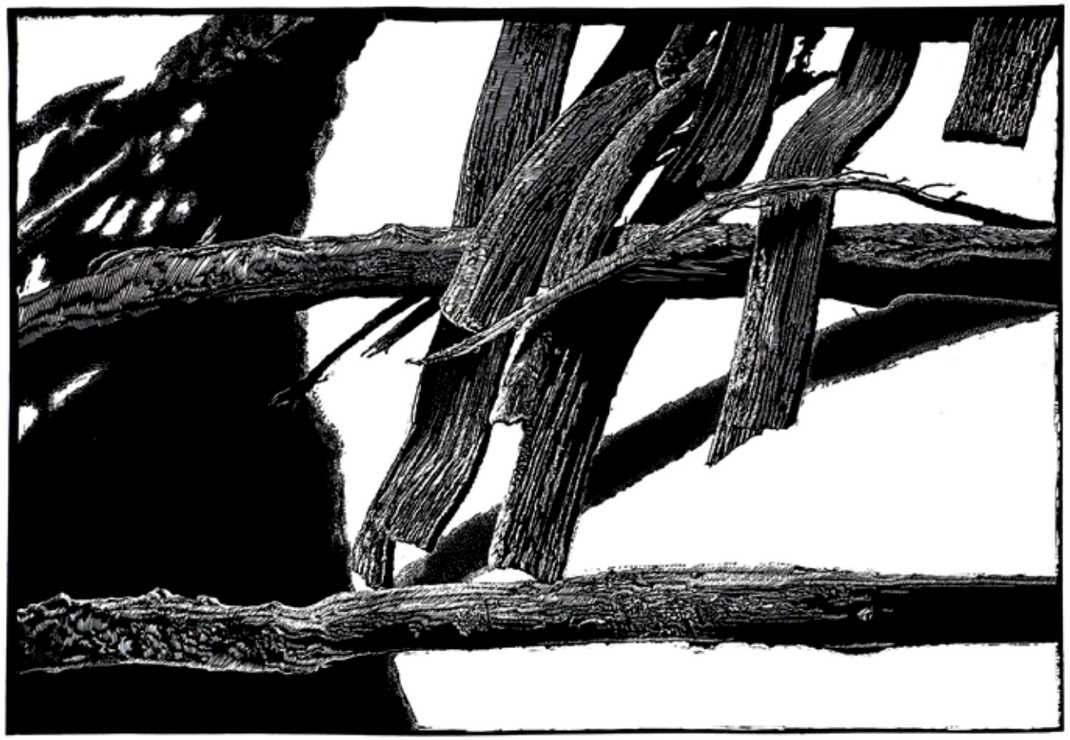
↑ *Kobiety*, 2017, serigrafia, 78×108 cm

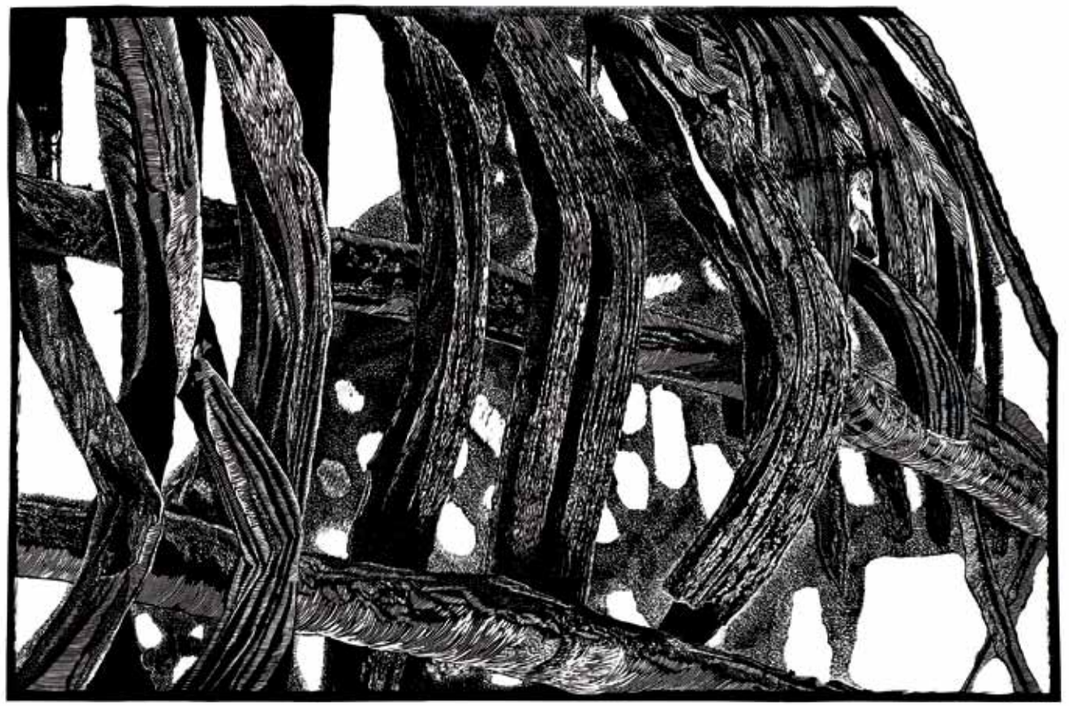
dr hab.

Dariusz Syrkowski

kadra

↓ *Kosz 1,* 2009, linoryt, 90×150 cm
↱ *Kosz 2,* 2010, linoryt, 90×150 cm
↳ *Kosz 3*, 2012, linoryt, 90×150 cm







dr

Łukasz Butowski

kadra



→ *Tak sobie chlapię*, 2017, litografia na kamieniu, 100×70 cm

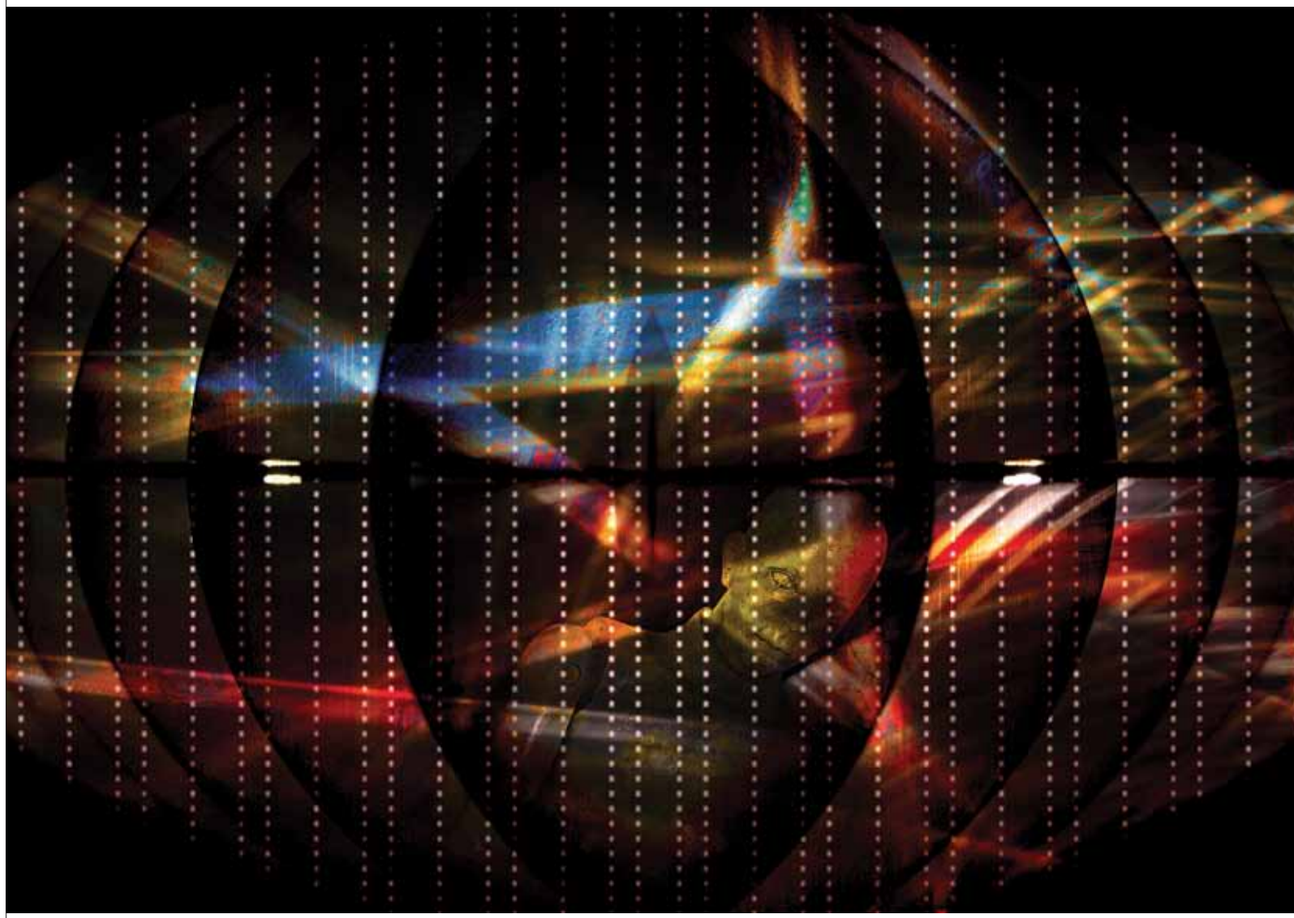
dr

Krzysztof Cybulski

† 2012

kadra

↓ *Bez tytułu*, 2010, druk cyfrowy, 100×70 cm



dr

Agnieszka Gewartowska

kadra

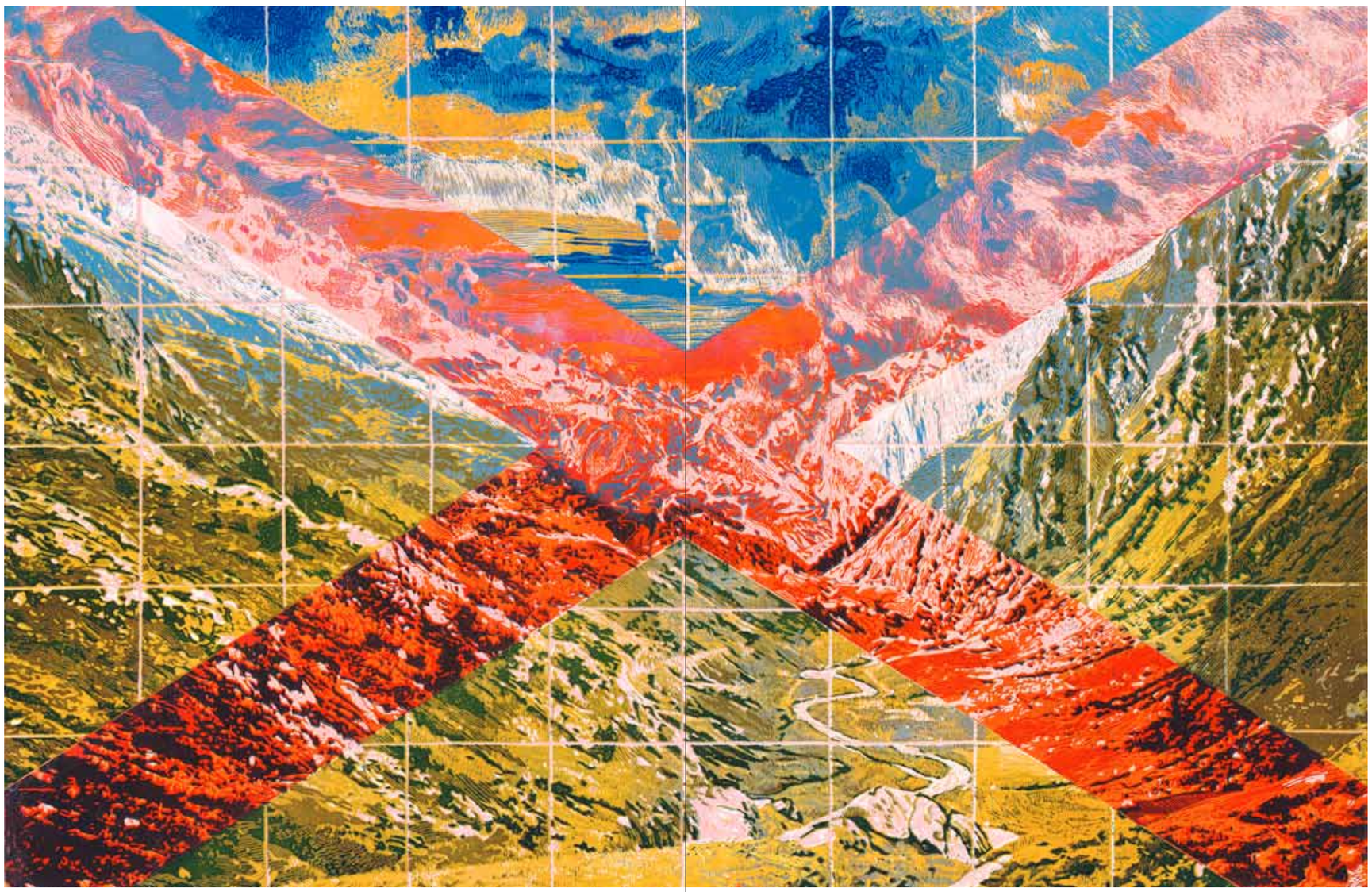


→ *Pomarańcz* z cyklu *Konstrukcje niemożliwe*, 2016, druk cyfrowy, 85×80 cm

dr

Aleksandra Prusinowska

kadra



↓ *Blackbird*, 2017, linoryt, 85×130 cm

dr

Karol Lewalski

kadra



→ *Delikatesy*, 2017, linoryt, 130×80 cm

dr

Robert Turło

kadra

↓ *Poza czasem*, 2017, technika cyfrowa, 100×60 cm



dr

Dominik Włodarek

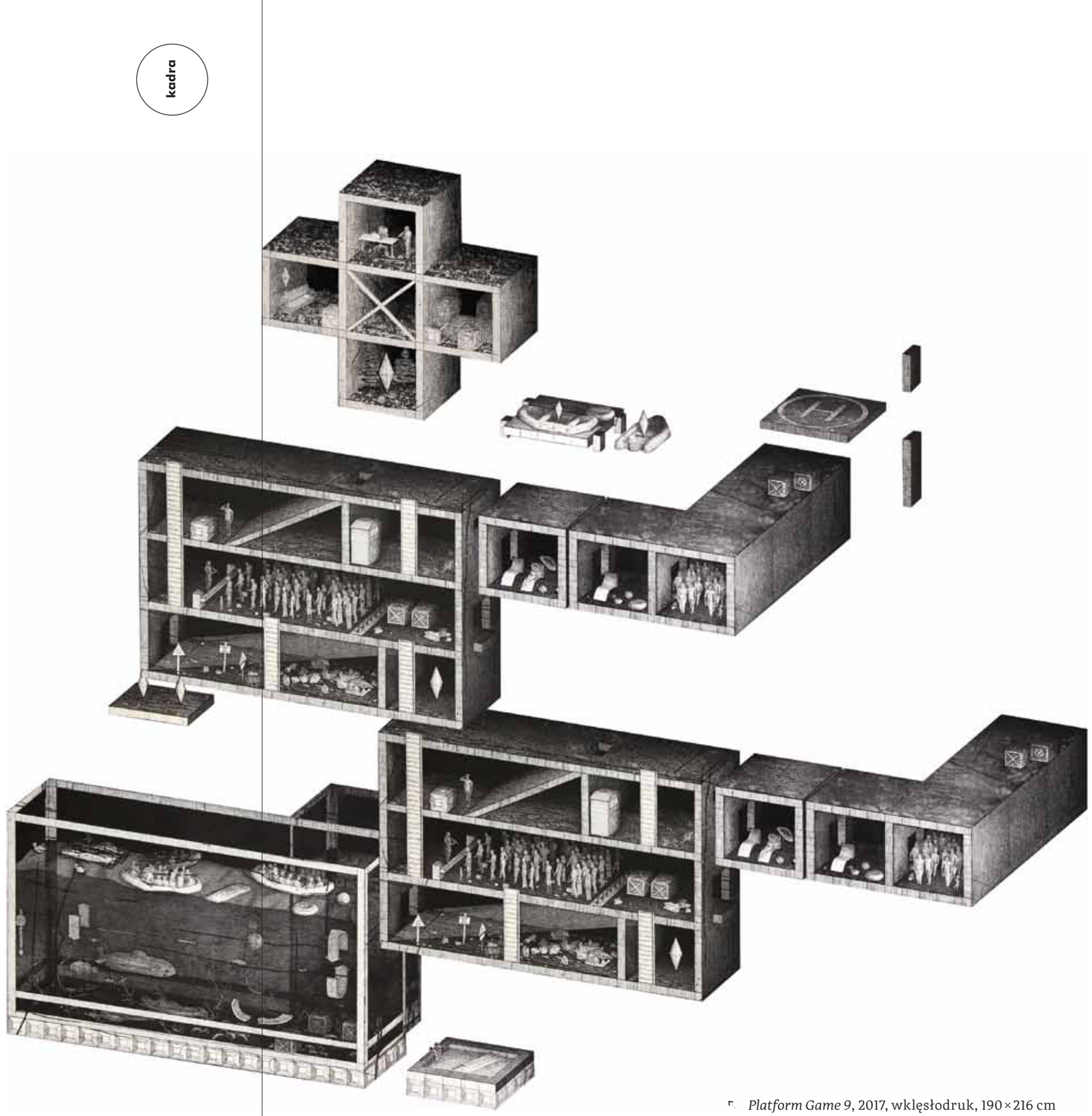


→ *Reflections, Helsinki, Viiskulma*, 2008, karborund, sucha igła, 222×165 cm

mgr

Kamil Kocurek

kadra



Platform Game 9, 2017, wklęsłodruk, 190×216 cm

mgr

Edyta Kowalewska

kadra



→ *numer I* z cyklu *Obrysy*, 2017, olej, enkaustyka na ręcznie szytych płótnach, 135×180 cm

mgr

Michał Wirtel

kadra

↓ *Prawo – I–X*, 2017, litografia na papierze, 40×50 cm



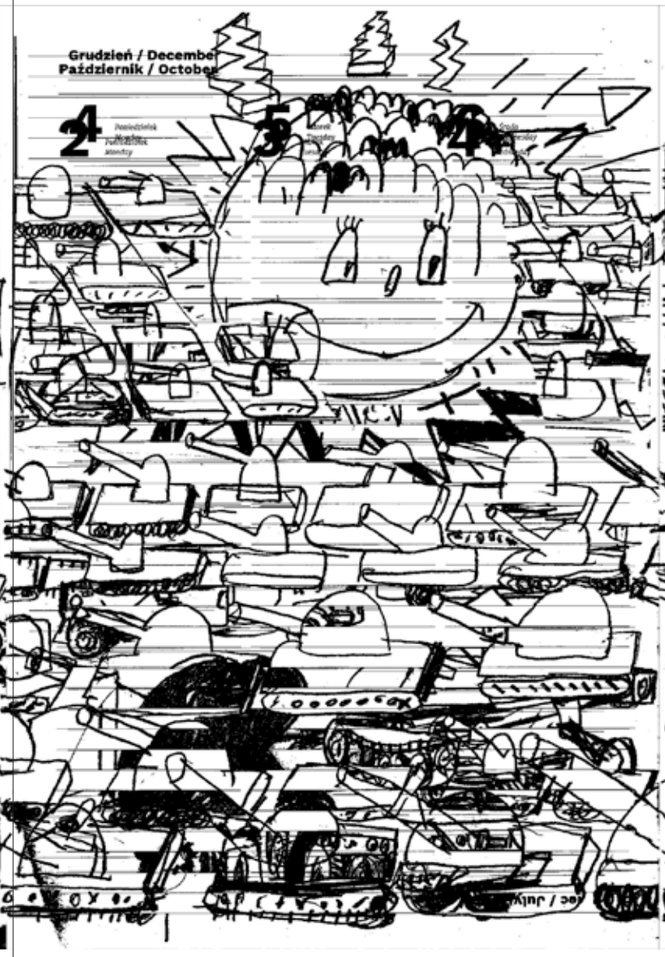
mgr

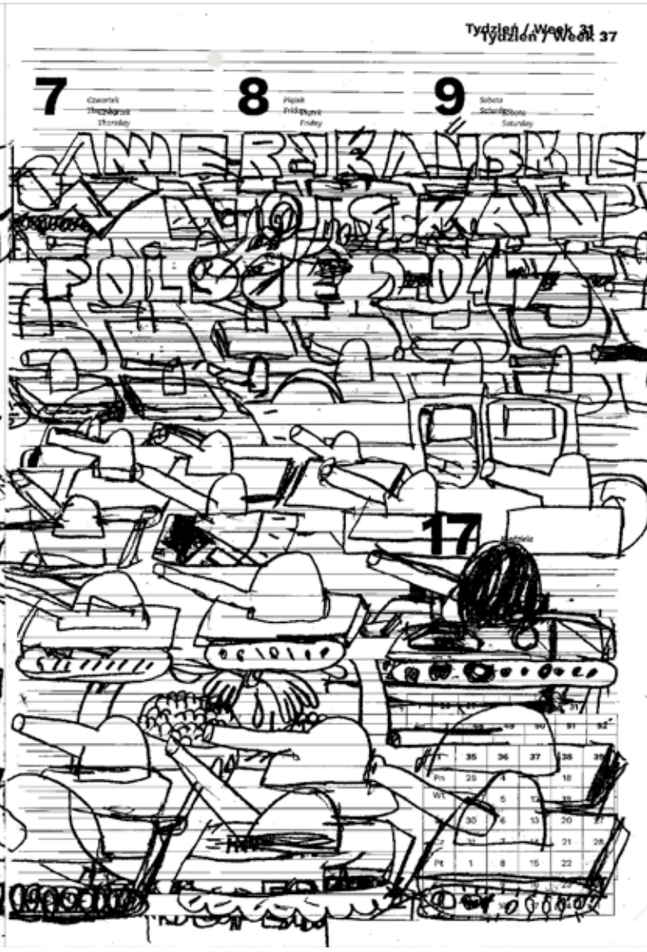
Jakub Zając

kadra

↓ *Amerykańskie wojska w Polsce*, 2017, sitodruk na papierze, 100×210 cm







Katarzyna Dobrogowska

↓ *Narodziny Bogini*, 2017, linoryt, 100×70 cm
→ *Pąk*, 2017, linoryt, 100×70 cm,





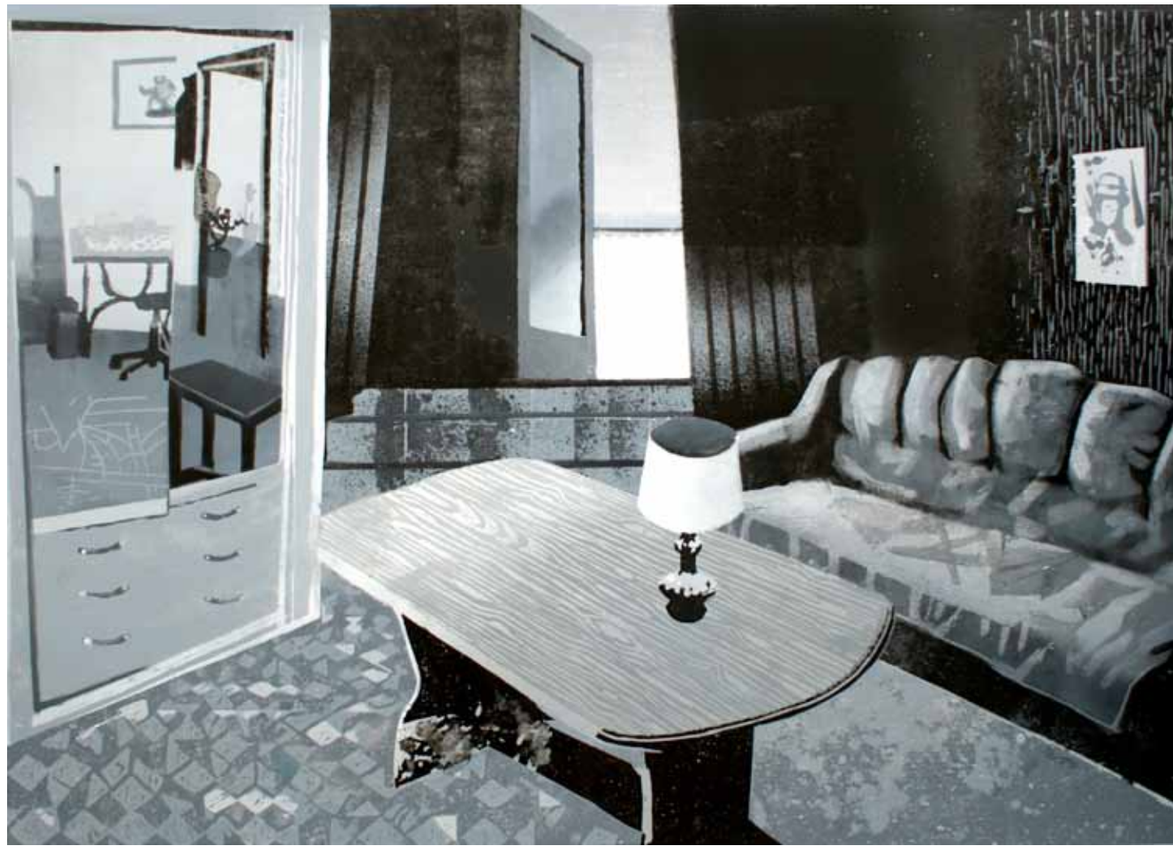
Dominika Śnieg



← *Bez tytułu*, 2015, linoryt + fotografia, 70×100 cm

Marta Wawrzynowicz





↙ *Bez tytułu*, 2016, linoryt, 70×100 cm
↘ *Bez tytułu*, 2016, linoryt, 70×100 cm

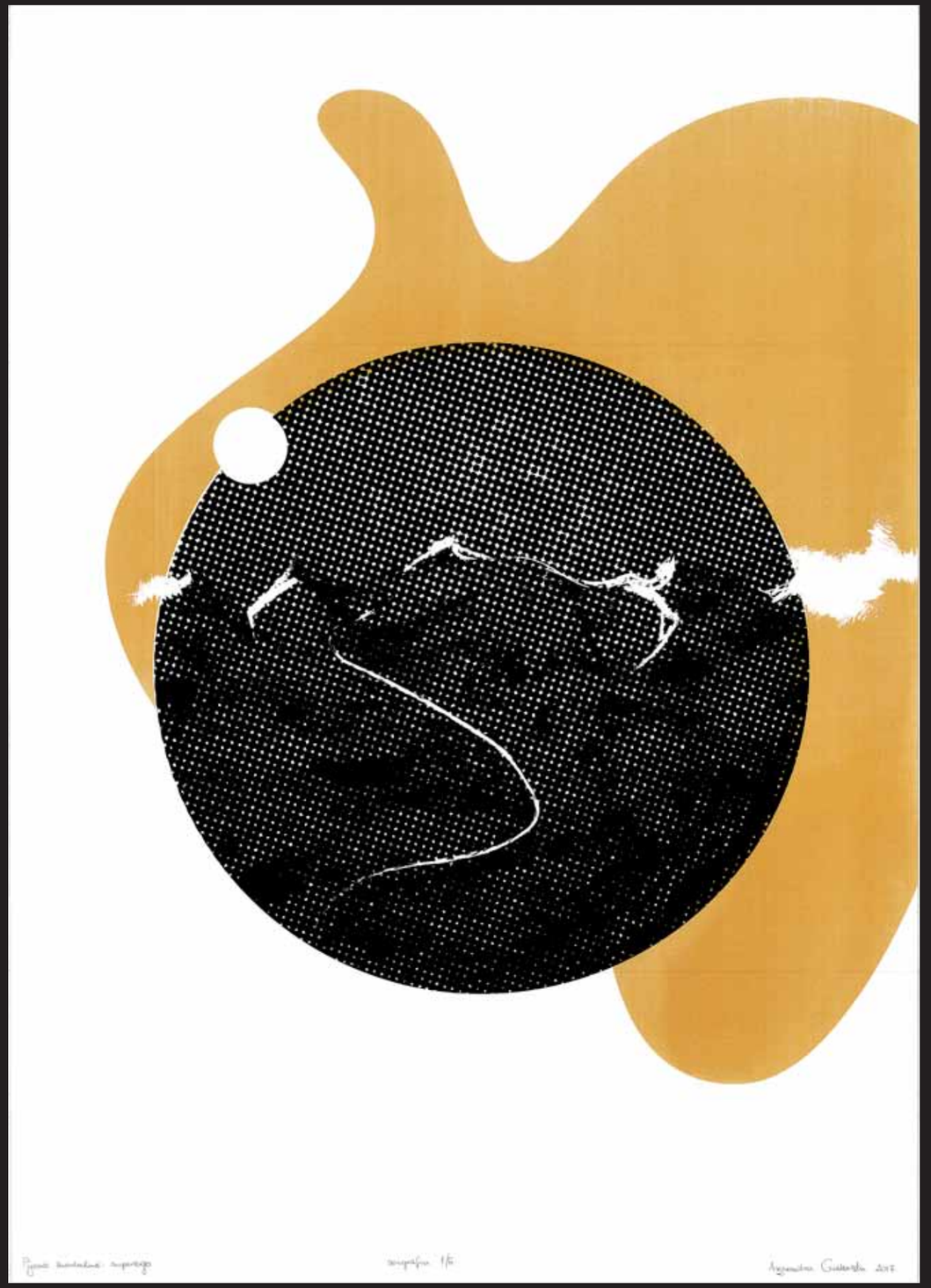
Ewelina Orłowska



→ *Bez tytułu*, 2016, linoryt, 70×100 cm

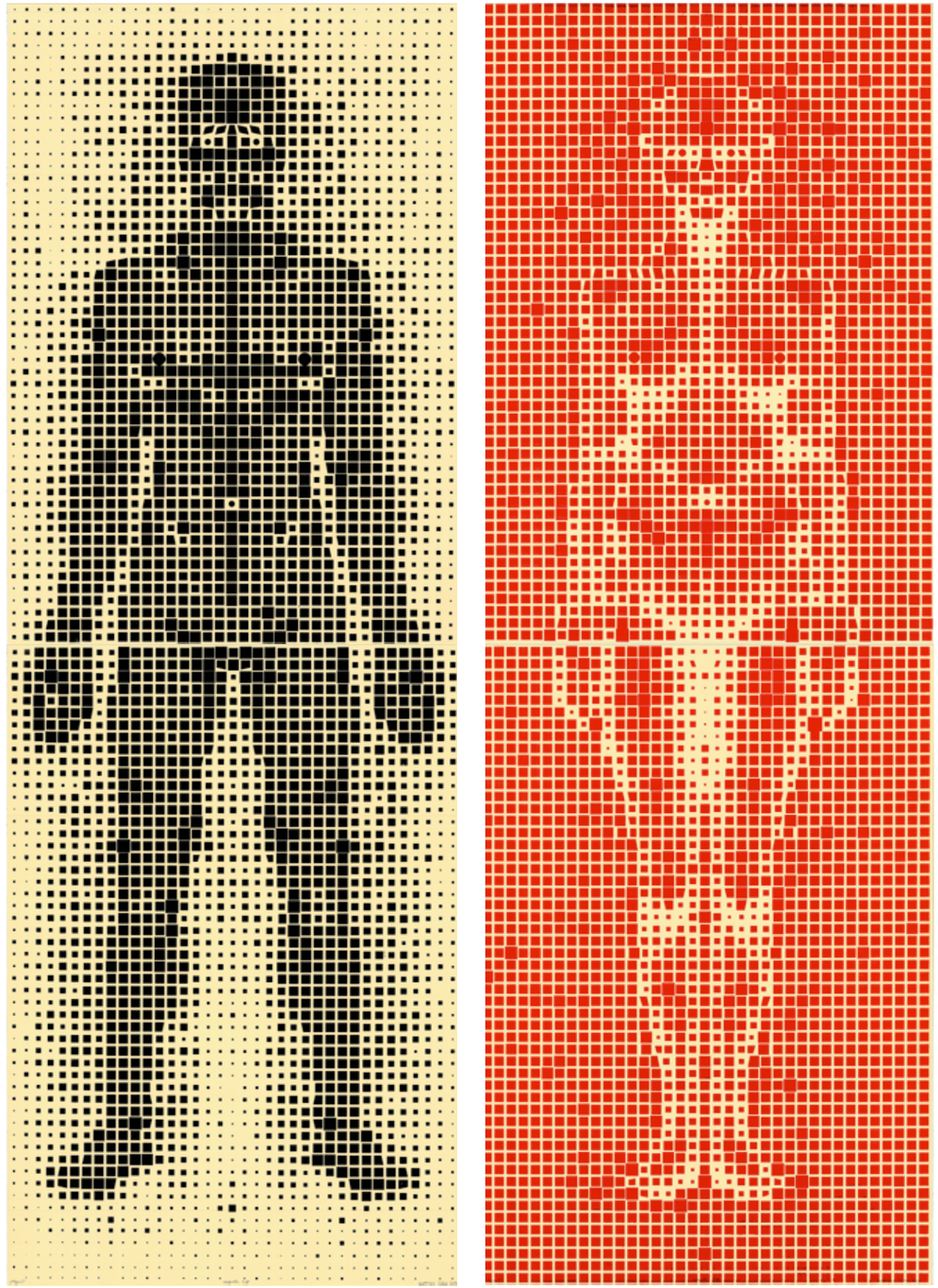
Aleksandra Gutkowska





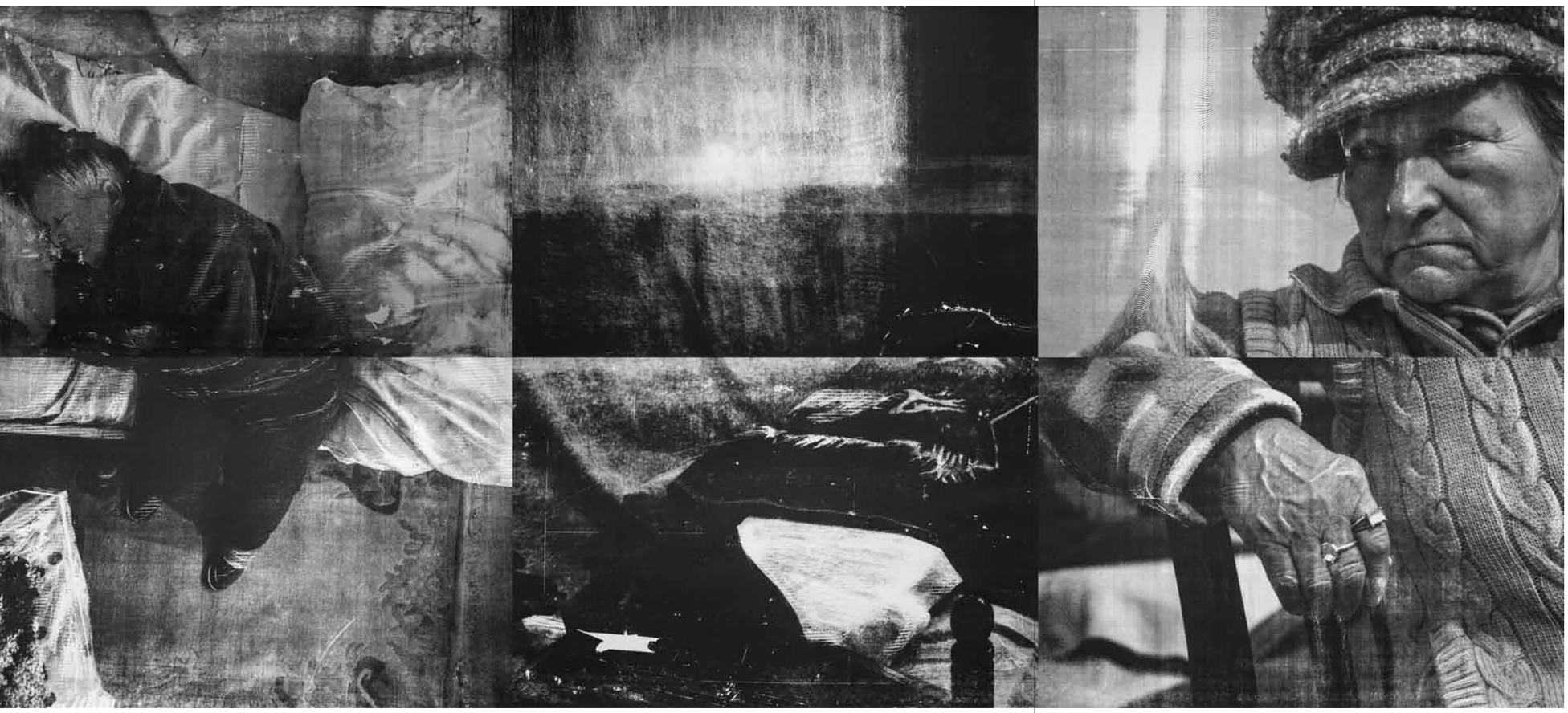
↗ Pejzaże mentalne – *Id*, 2017, sitodruk, 100×70 cm
→ Pejzaże mentalne – *Super ego*, 2017, sitodruk, 100×70 cm

Katarzyna Cichosz



→ *Figura 1*, 2017, sitodruk, 200×140 cm
→ *Figura 2*, 2017, sitodruk, 200×140 cm

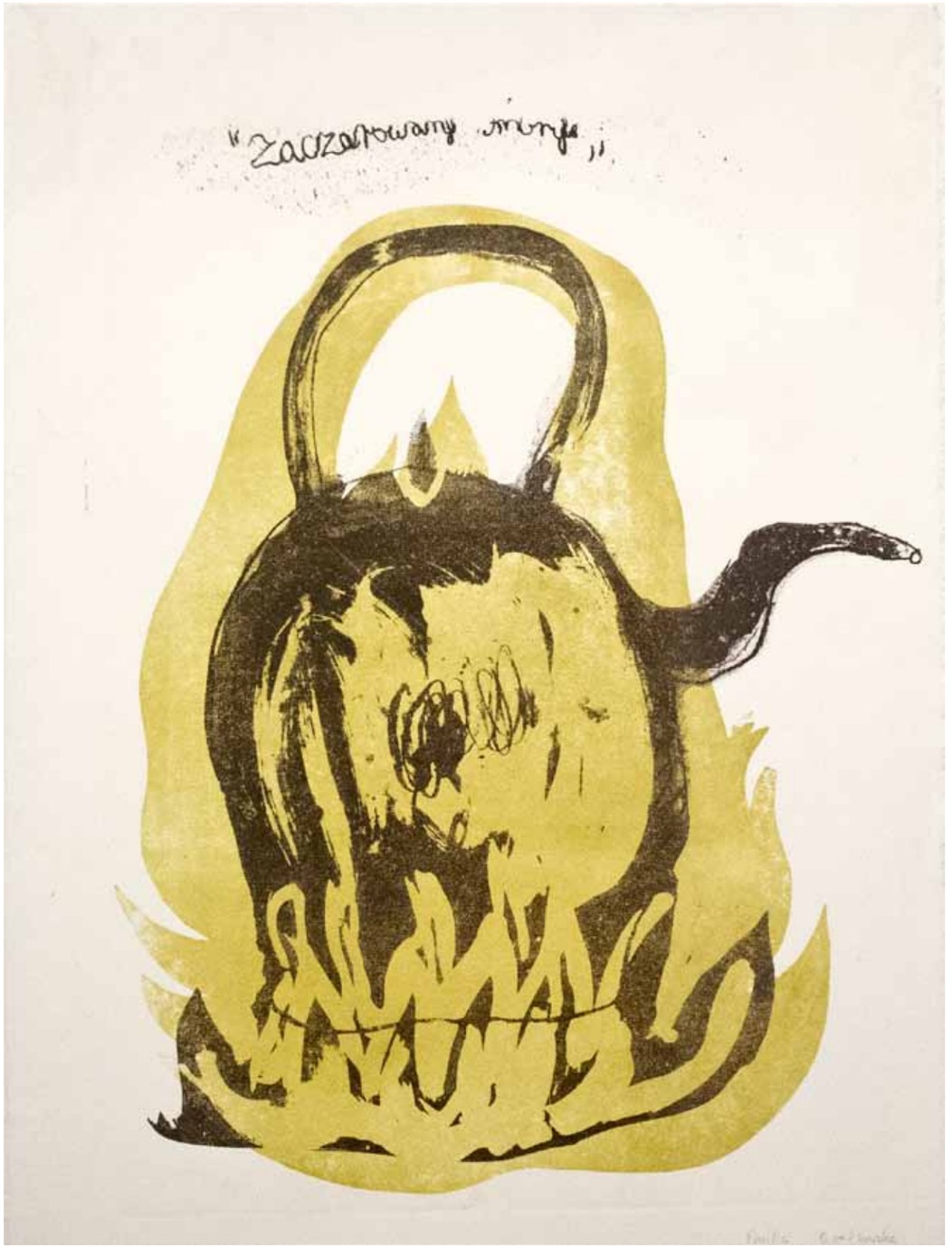
Monika Walenciejczyk



Alfreda, 2016, serigrafia, 140×300 cm

Emila Bartkowska

† 2014



→ *Zaczarowany Imbryk*, 2013, litografia, 50×60 cm

Emila Latt





↰ *Lato*, 2013, litografia, 100×70 cm

Agata Przybylska



→ *Ewolucje*, 2015, litografia, wielkość modułu: 49×49 cm

Malwina Chróścińska





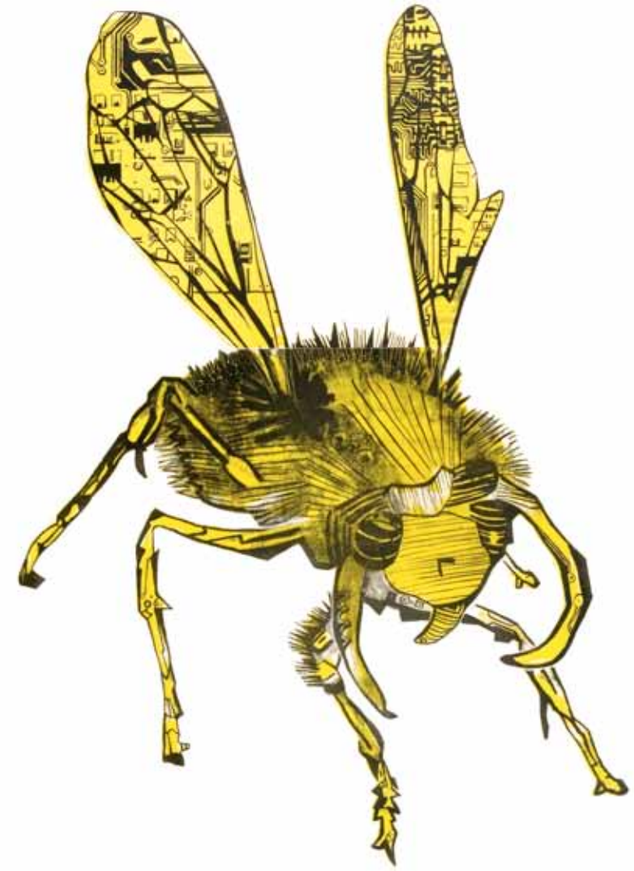
↑ *Złudzenia i iluzje optyczne*, 2017, technika wydruku cyfrowego na folii lustrzanej połączonego z ferrografią, 100×70 cm

← *Inny punt widzenia*, 2017, technika wydruku cyfrowego na folii lustrzanej połączonego z ferrografią, 100×70 cm

Agata Borkowska



↙ *Szczypawa scalona*, 2015, 100×140 cm
↘ *Osa scalona*, 2014, litografia, 100×70 cm
↓ *Robak scalony*, 2014, 100×140 cm





Sebastian Baumann

Olsztyn - Zatorze, 2015, rysunek węglem, 100×70 cm



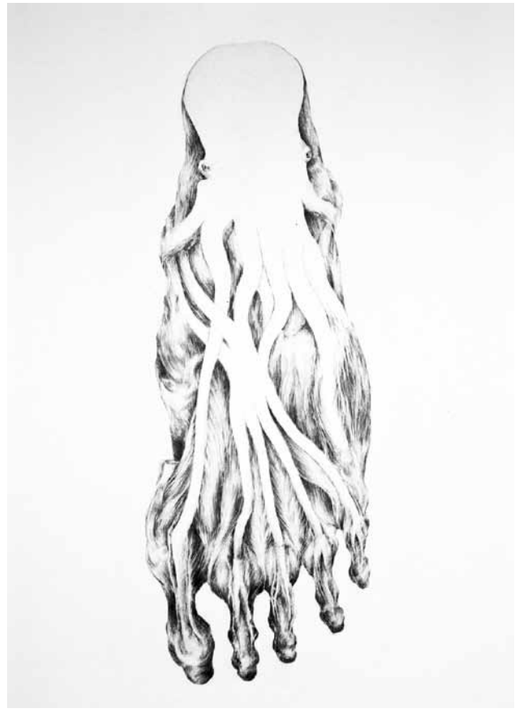




Wiesław Teofilak



Kreacja i nadinterpretacja w obrębie tożsamości, 2013,
rysunek, 70×100 cm



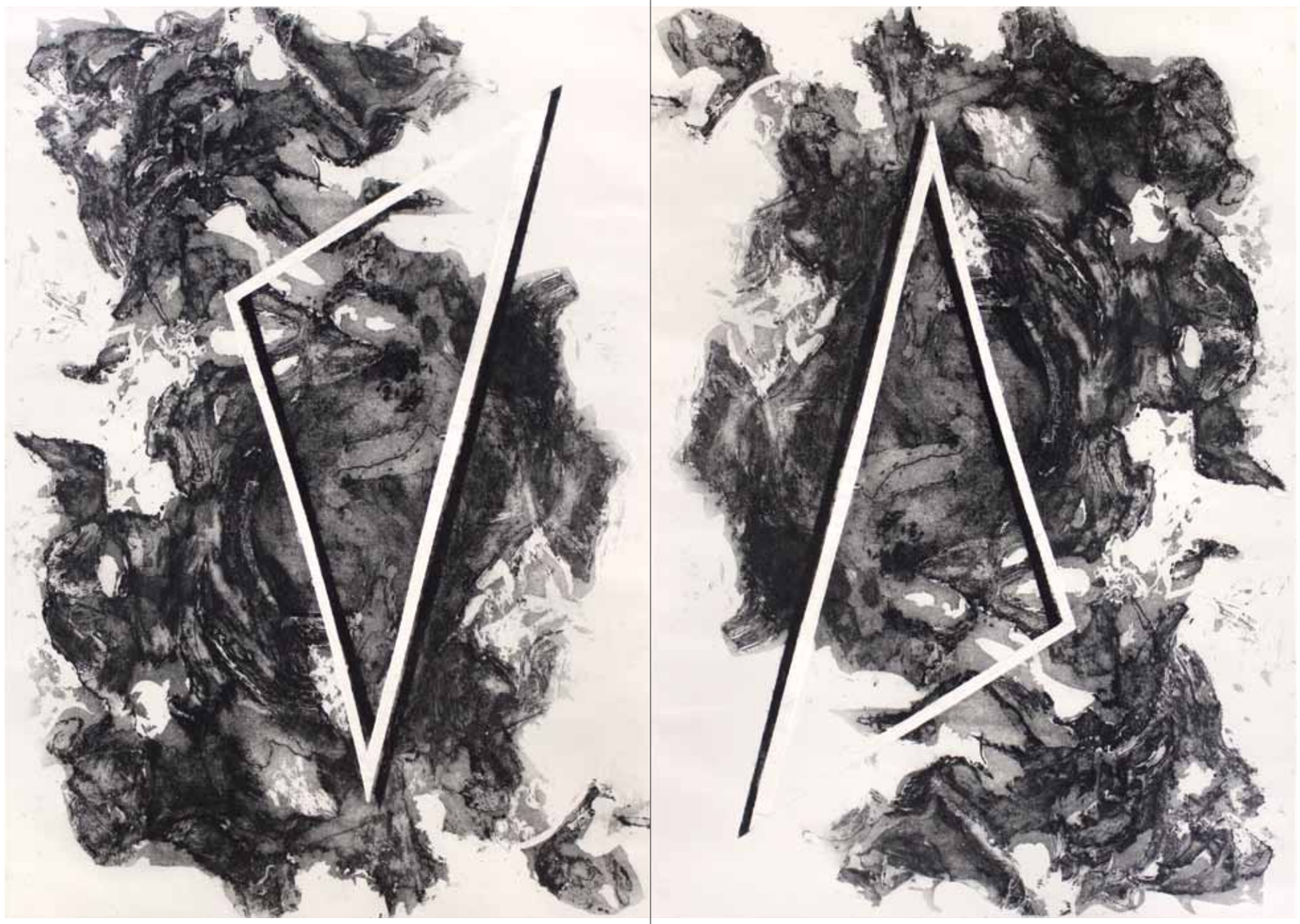


Urszula Aksinowicz



Taniec, 2017, serigrafia, 100×70 cm

Daria Umerli



↓ *Bez tytułu*, 2017, wklęsłodruk, 58×82 cm

Ewa Krata



↱ *Morf*, 2017, linoryt, 100×67 cm

Kaja Karolczak



← *Bez tytułu*, 2016, druk cyfrowy, 32×50 cm

Dominika Śnieg



→ *W przestrzeni*, 2016 grafika cyfrowa, 50×70 cm

Aleksandra Pląskowska



Nietoperzowy szał, 2016/2017, biała tempera + papier, 70×100 cm

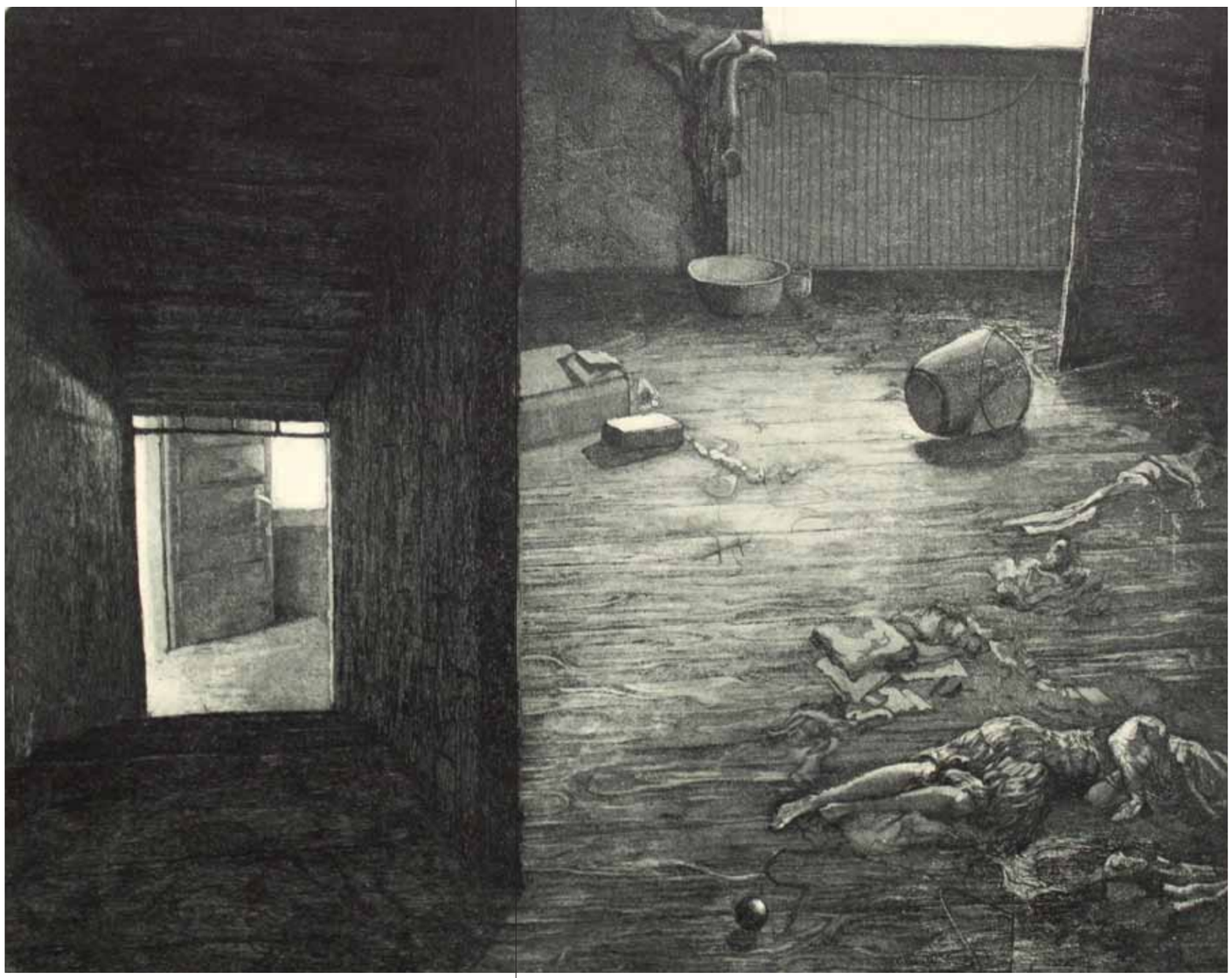
Paulina Wiczanowska





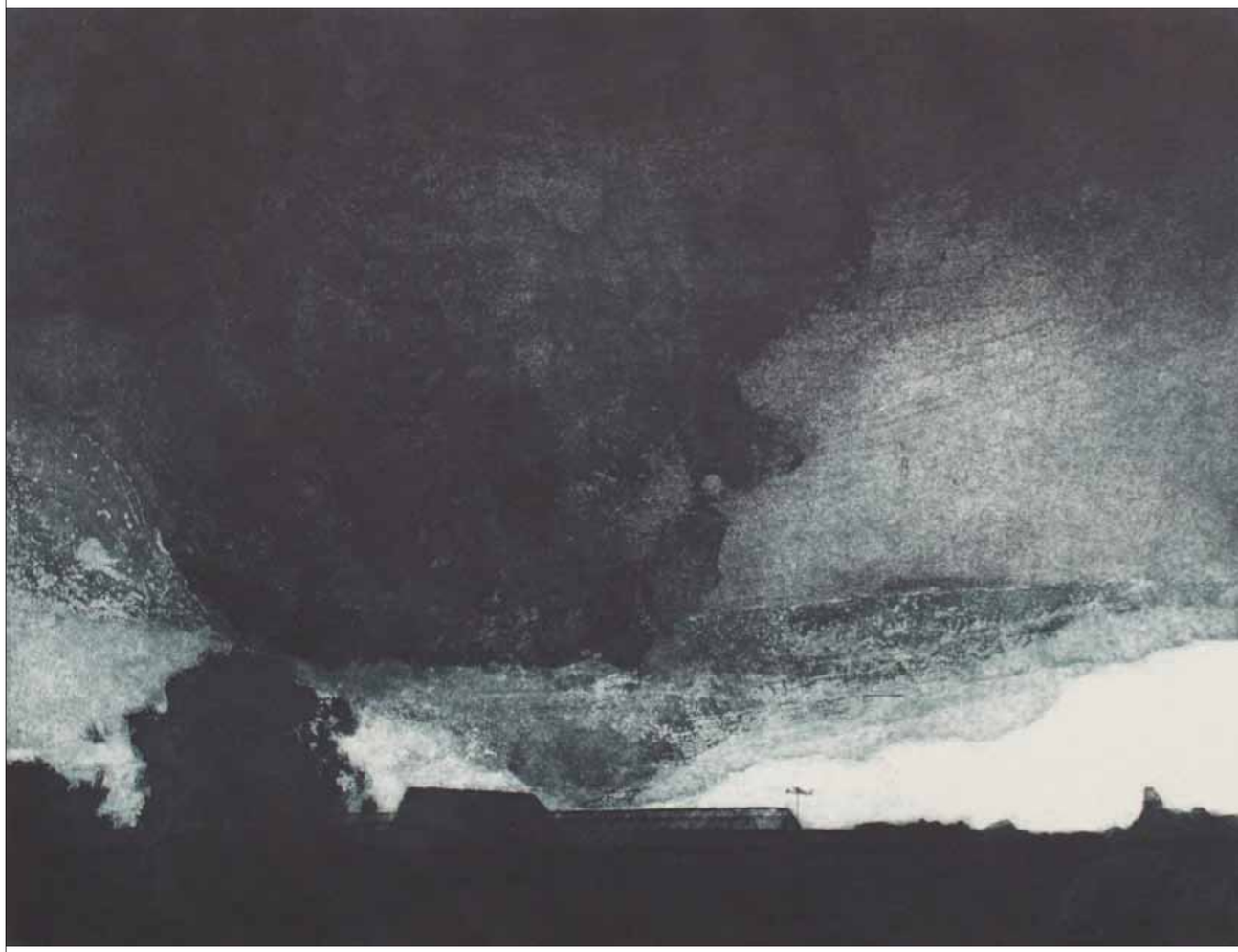
↑ *Saturn pożerający swoje dzieci*, 2017, druk cyfrowy, 70×100 cm
← *Posiedzenie*, 2016, tusz+papier, 70×100 cm

Joanna Budzyńska



→ *Julia XXI w.*, 2009, akwaforta, akwatinta, 39,5×49,5 cm

Anna Kraska



↑ *Pejzaż I*, 2013, akwaforta, akwatinta, 41,5×55 cm

Natalia Lament



↑ *Panorama Pana Jacyka IV*, 2014, akwaforta, akwatinta , 41,5×72 cm

Aleksandra Miętus



↗ *Formacje*, 2014, akwaforta, akwatinta, 88×60 cm

Żaneta Rzepa



→ *Imaginarium III*, 2016, akwaforta, akwatinta, 100×70 cm

Barbara Stec



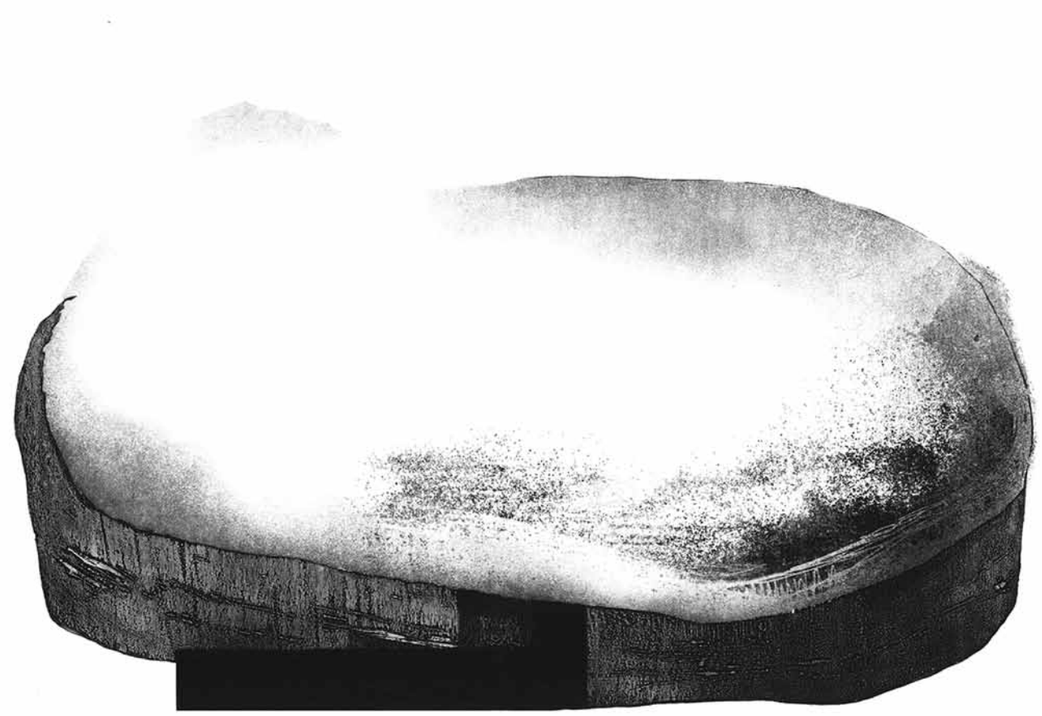
→ *Uwikłanie*, 2015, akwaforta, akwatinta, 100×64,5 cm

Agnieszka Strzęp



→ *Rozmowa z Kobietą bez Twarzy*, 2009/2010, akwaforta, 59×35 cm

Gabriela Warzycka-Tutak



→ *Materia Heterogeniczna II*, 2017, akwaforta, akwatinta, 60×90 cm

Grafika

Projektowa

album

prof

Tomasz Bogusławski

↓ *Never Again* – 75. rocznica wybuchu II wojny światowej, 2014, plakat, 98×68 cm, wyd. Tomasz Bogusławski

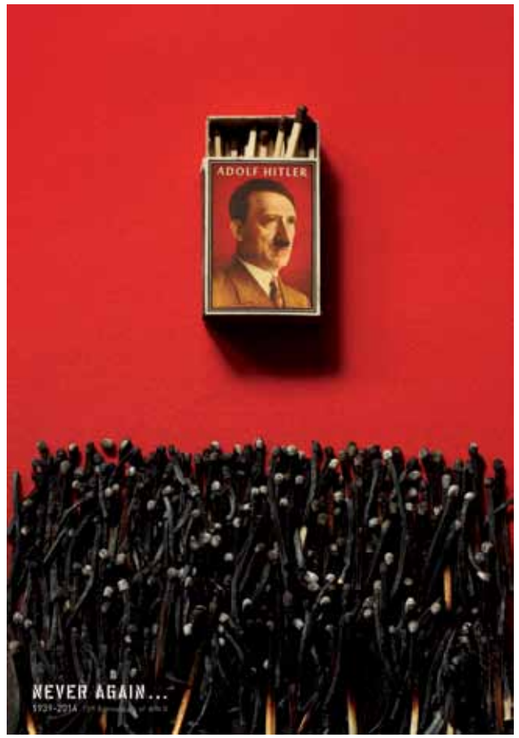
↘ 39. Międzynarodowy Festiwal Pianistów Jazzowych, Kalisz, 2012, plakat, 98×68 cm, wyd. Centrum Kultury i Sztuki, Kalisz

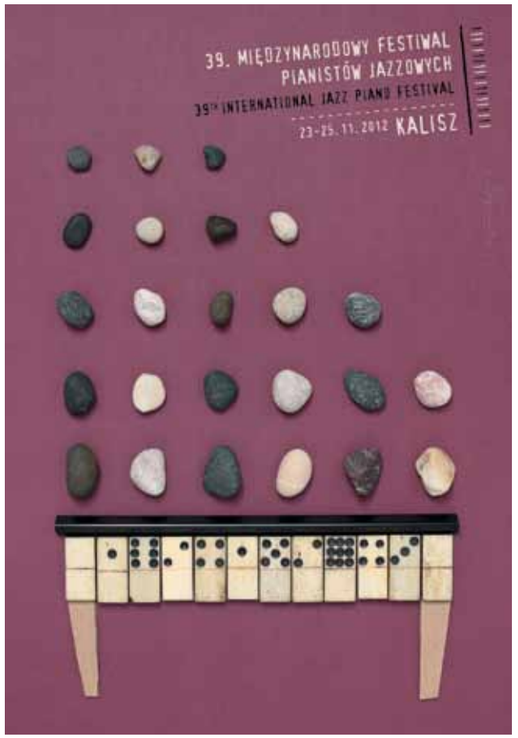
→ *Tytus Andronikus*, 2007, plakat , 98×68 cm, wyd. Teatr REKWIZYTORNIA / Dydo Poster Collection

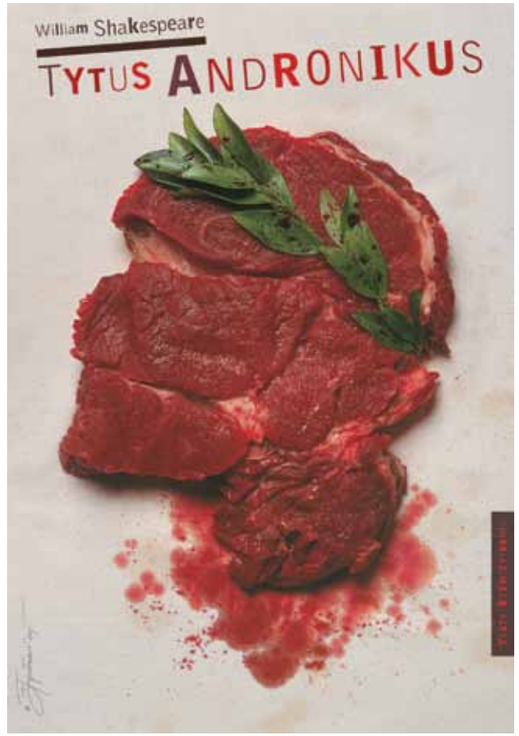
→ *Migrena*, 2010, plakat, 98×68 cm, wyd. Teatr Współczesny w Szczecinie

→ *Plakatok* – Wystawa plakatów Tomasza Bogusławskiego, 2012, plakat, 98×68 cm, wyd. Instytut Polski w Budapeszcie

→ *Seks dla opornych*, 2013, plakat, 98×68 cm, wyd. Teatr Współczesny w Szczecinie

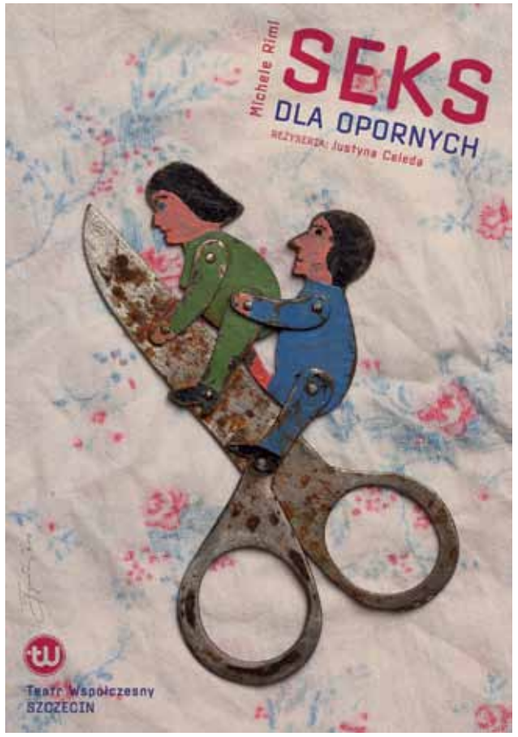












prof

Janusz Górski

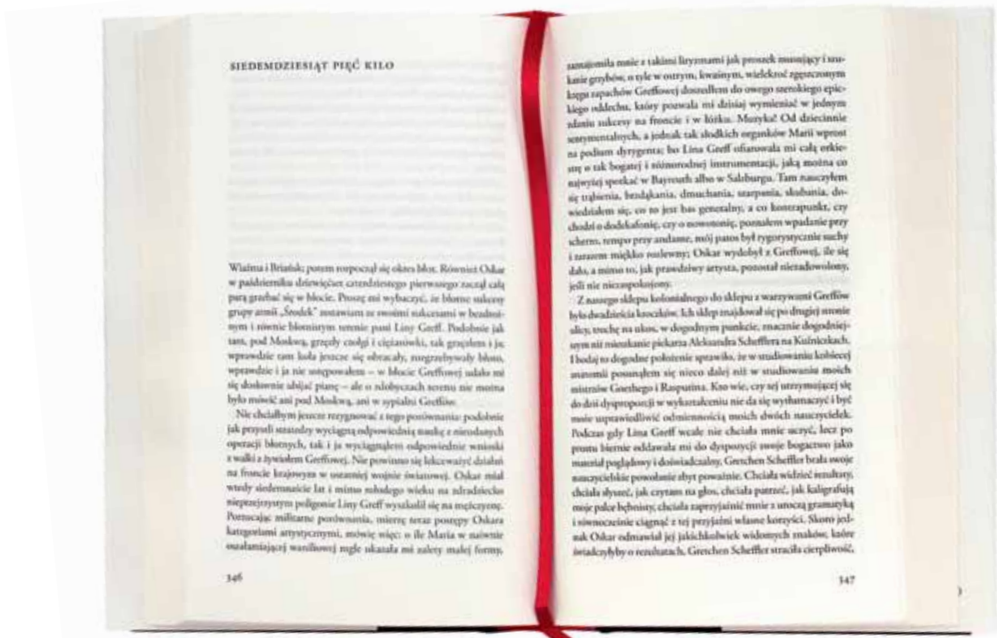
→ Bruno Schulz,
Szkice krytyczne,
słowo/obraz terytoria,
Gdańsk 2017





Grafika Projektowa

↓ Günter Grass, *Blaszany bębenek*, publikacja
z podwójną obwolutą, Oficyna Gdańska, Gdańsk 2014





prof

Jerzy Krechowicz

różne plakaty, 1973–1989









prof

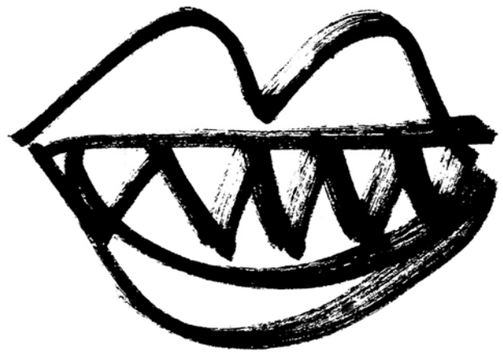
Jadwiga Okrassa

kadra



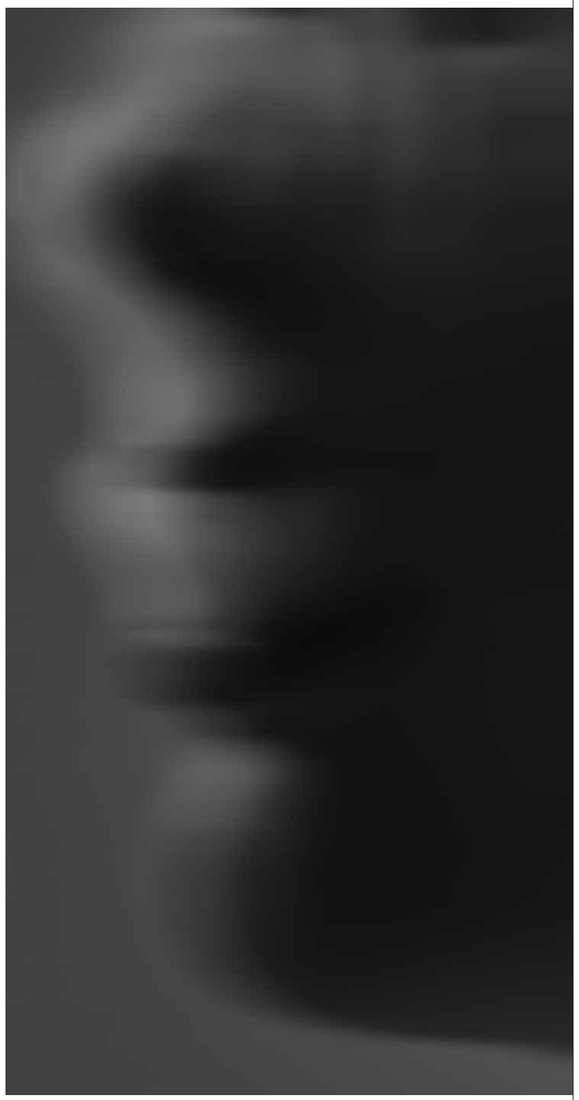
Plaża, Ibiza, Usta, 2011–2015, technika mieszana, 100×70 cm, klient: wydawnictwa prasowe Bauer i TrojanPres





dr hab.

Zygmunt Okrassa



z prywatnej serii „odrzucone zdjęcia”, 2018, 60×100 cm







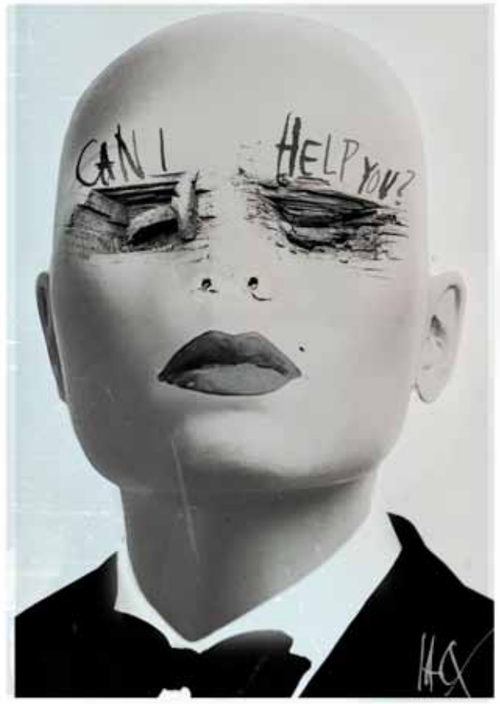
dr hab.

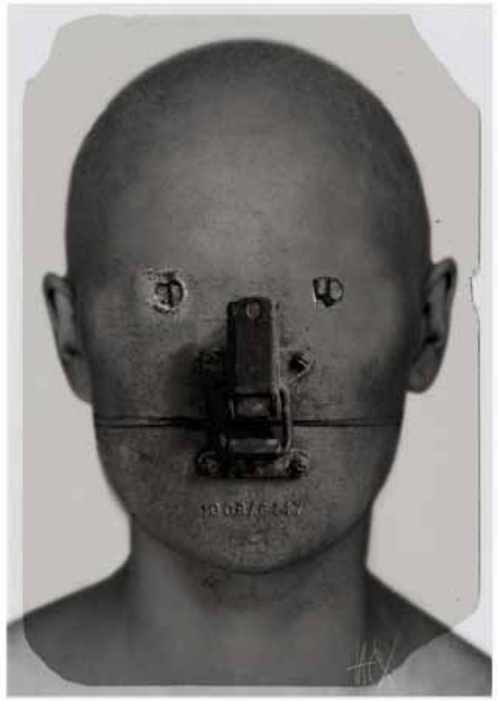
Jacek Stańniszewski

kadra

↓→ xxx, 2017–2019

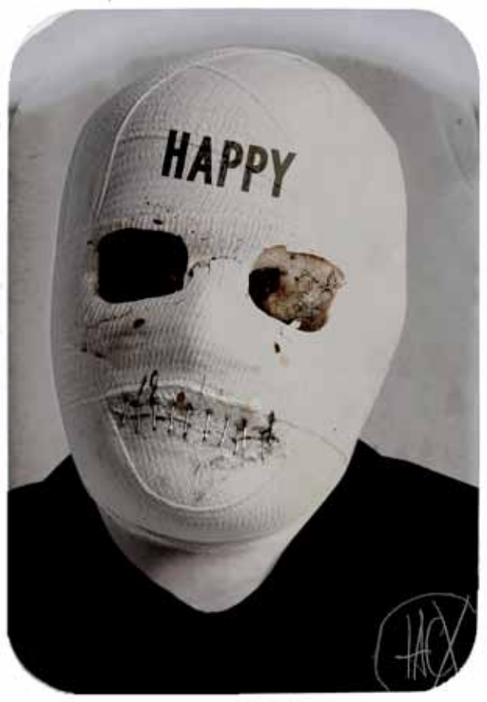






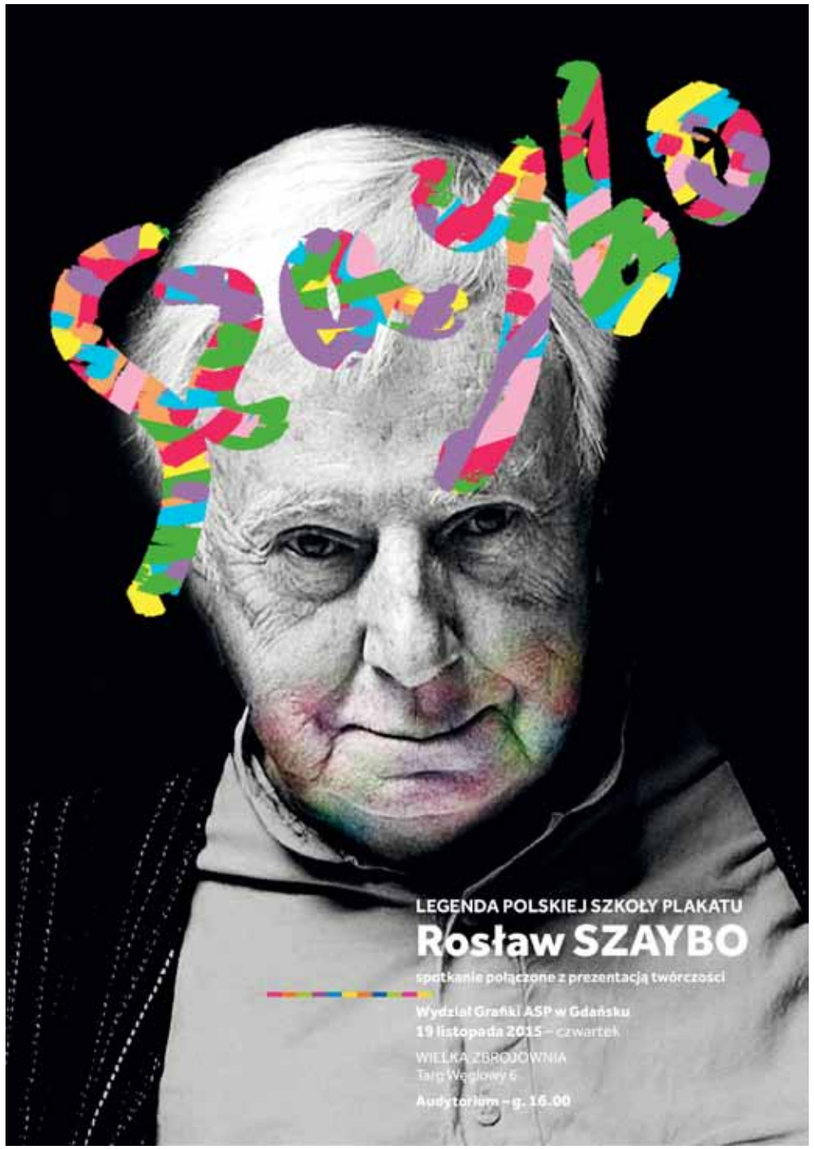


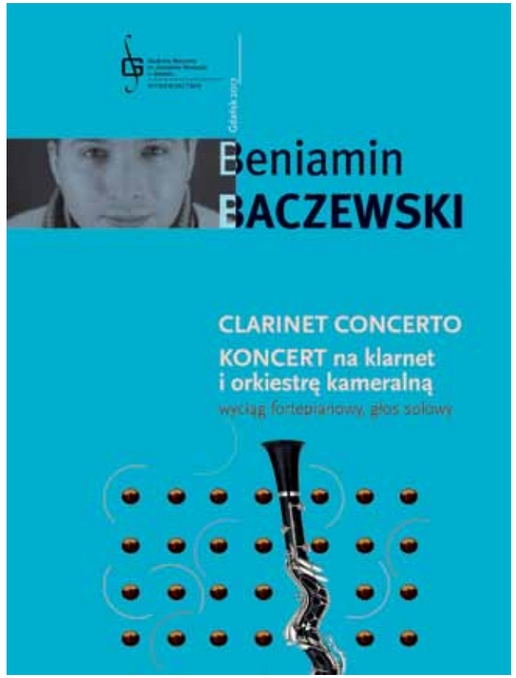


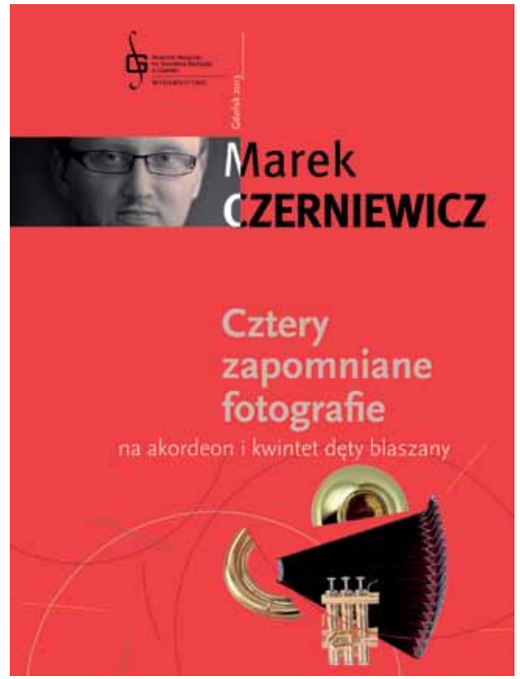


prof

Sławomir Witkowski











← Rosław Szaybo, plakat, 2015

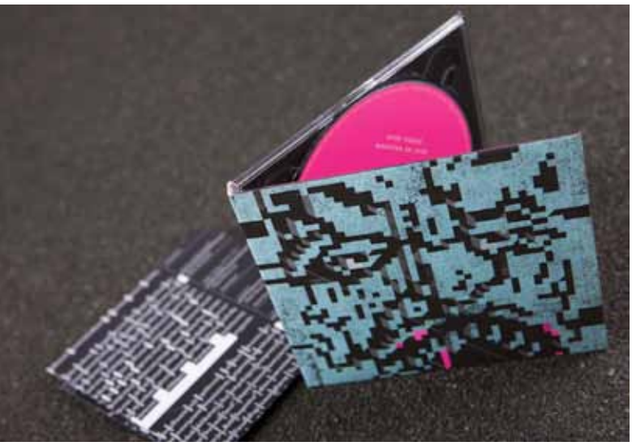
↑ zestaw okładek dla Akademii Muzycznej w Gdańsku, 2017

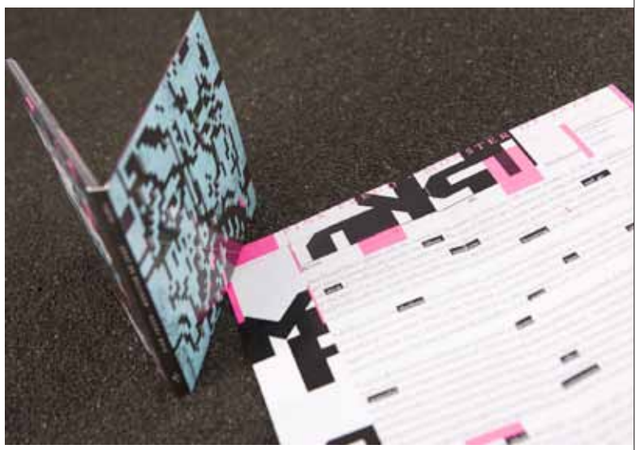
dr hab.

Adam Kamiński

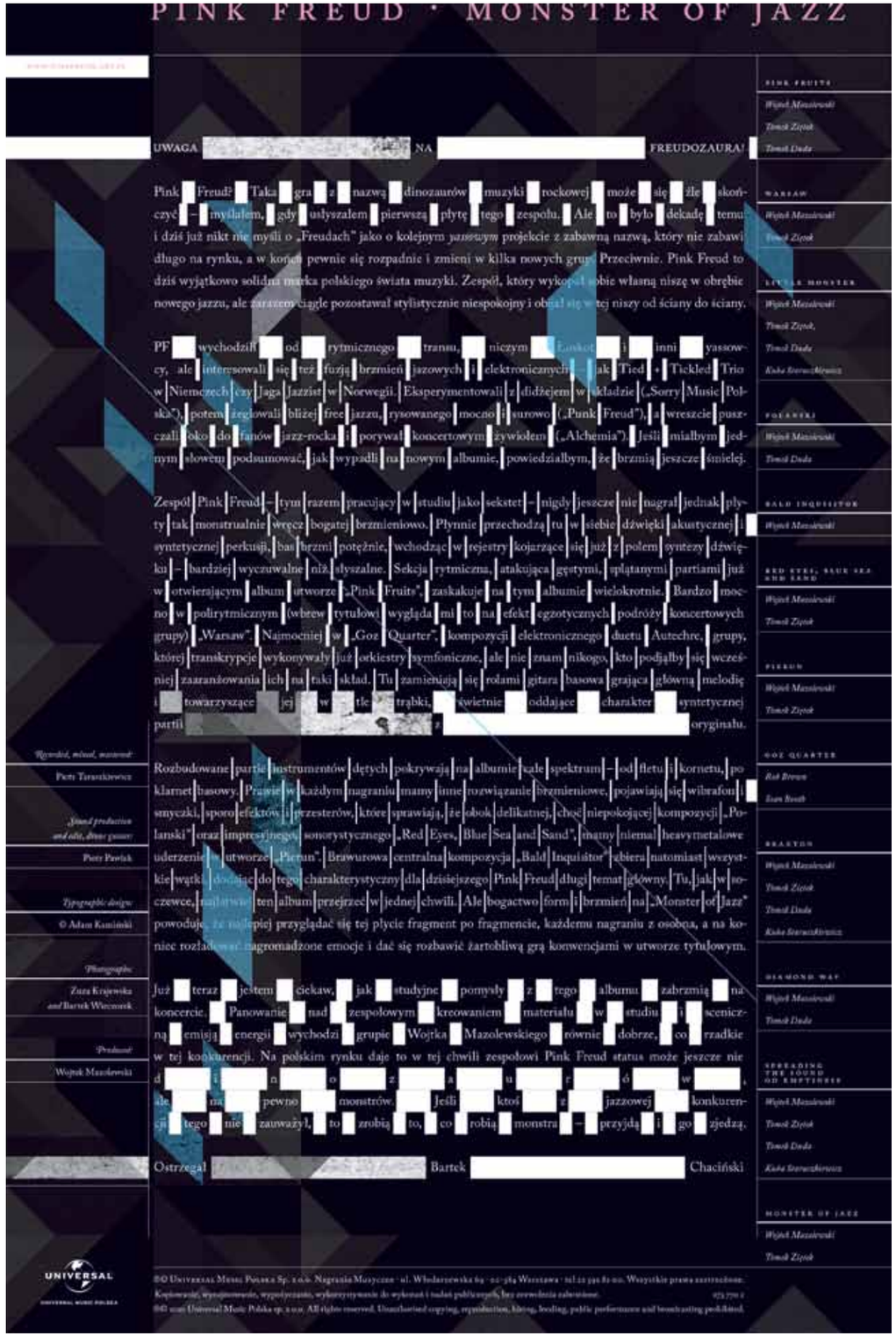


↑ Paralaksa, kompleksowe opracowanie wydawnictwa muzycznego: CD cover; poster, key visual, 2006





Pink Freud, kompleksowe opracowanie wydawnictwa muzycznego: CD cover; poster, key visual, 2012



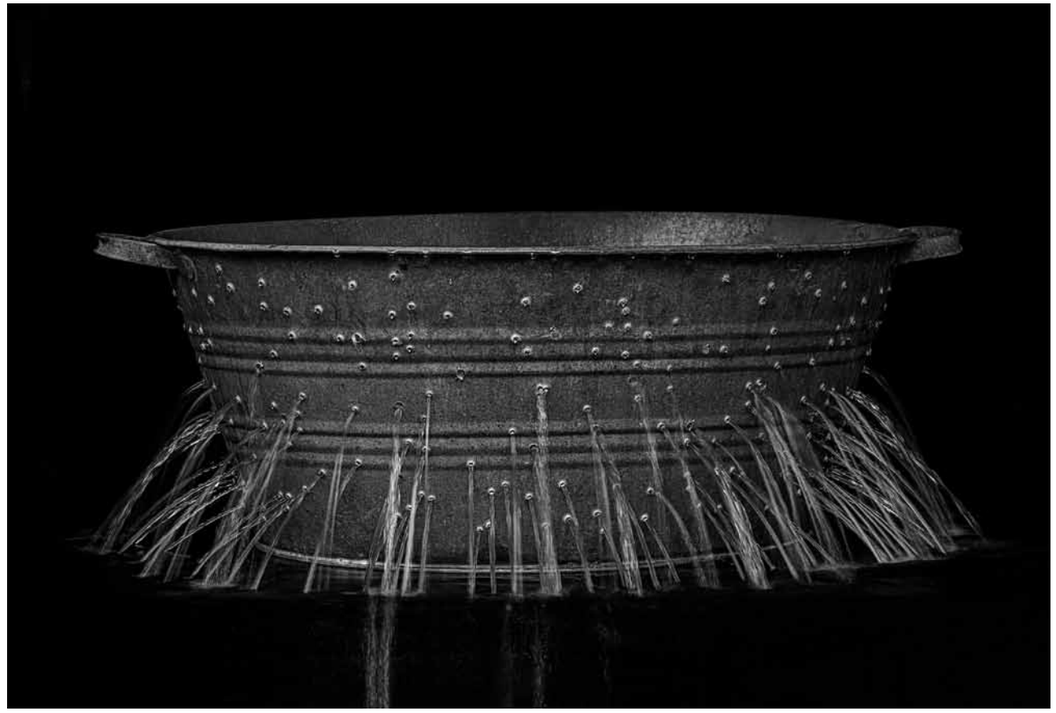
dr hab.

Grzegorz Protasiuk

↓ *Prowincjonalna Nike*, fotografia z cyklu „Prowincja”, Gdańsk 2017
→ *0*, fotografia z cyklu „Prowincja”, Gdańsk 2017
↘ *Milczenie owiec*, fotografia z cyklu „Prowincja”, Gdańsk 2017







dr

Eurydyka Kata

+ Rafał Szczawiński (re:design studio)

kadra



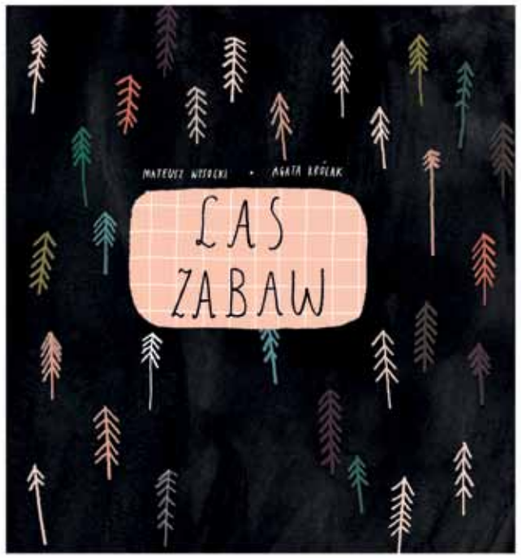




The Shakespeare Project, seria okładek i layoutów do dramatów Williama Shakespeare'a, 2016

dr

Agata Królak





← Mateusz Wysocki, *Las Zabaw*, Czerwony Konik, Kraków 2017
↓ *Wytwórnik Kosmiczny,* Wytwórnia, Warszawa 2016
↙ *Gacie*, 2017, pattern do kolekcji „Milky Hill”
→ *Vanitas*, 2014, plakat, projekt własny, 50×70 cm





dr

Edyta Majewska

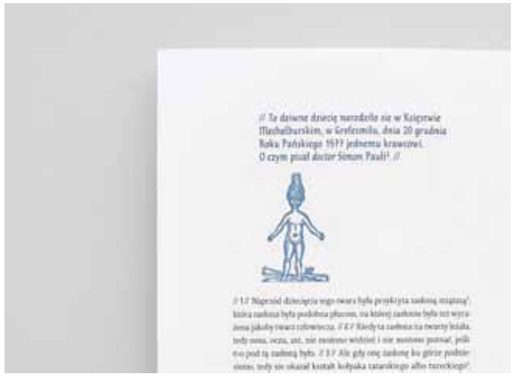
→ Mordy, *Homo sucker*, projekt okładki digipacka, 2016



dr

Ada Pawlikowska

kadra



// Za dawne dzieciu narodziło sie w Księstwie Mechelburskim, w Grefenmilo, dnia 20 grudnia Roku Pańskiego 1577 jednemu krawcowi. O czym pisał doctor Simon Pauli[1]. //



Capitulum 48
Aquila / Orzeł

Capitulum 49
Ciconia / Bocian



Grafika Projektowa











cykl dziesięciu projektów kart tytułowych i rozkładówek dawnych książek z wieków od XVI do XIX, praca projektowa wykonana w ramach rozprawy doktorskiej, 2017

dr

Adam Świerżewski

drukarnia
CAFÉ

Mariacka 36
Gdańsk


Americano

Sok

Koktajl


Herbata


Kawa dnia / kawa czarna


Cold Brew


Kawa na wynos


Bajgiel

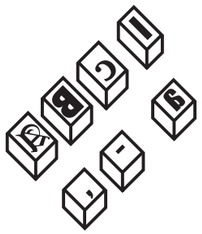

Słoik


Bernard Milski


Aeropress


Chemex


Syfon


Czcionki


Mleko sojowe/krowie


Młynek do alternatyw


Młynek Mazzer

Drukarnia Café,
identyfikacja wizualna, 2015





dr

Anita Wasik

↓ *Gdynia – dzieło otwarte*, Muzeum Miasta Gdyni, 2017 → *Zięta*, Muzeum Miasta Gdyni, 2017





mgr

Piotr Białas

katalog wystawy stałej Europejskiego
Centrum Solidarności, ECS, 2015









kadra

mgr

Joanna Czaplewska

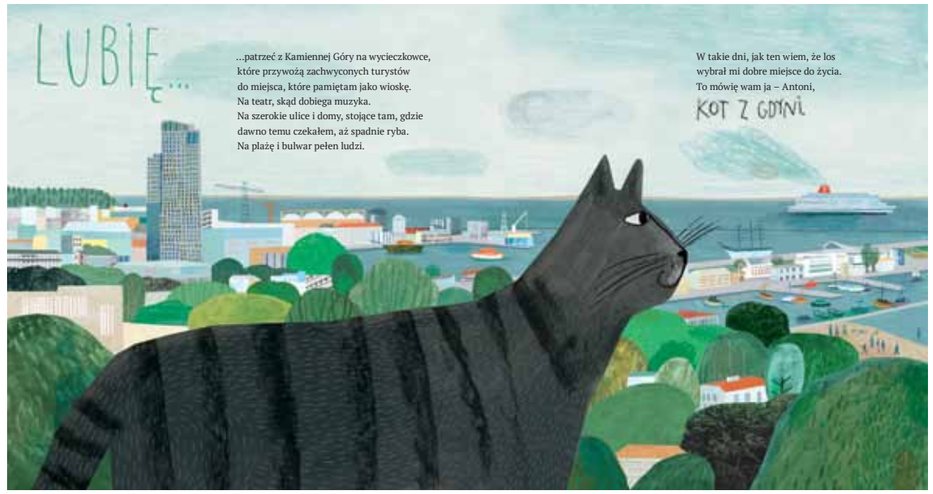
↓ Ilustracja z książki *Morze gier*, Muzeum Miasta Gdyni, 2017





← Dorota Abramowicz, *Gdyńskie wędrówki kota Antoniego*, Muzeum Miasta Gdyni, 2018





mgr

Patryk Hardziej

kadra











← projekt okładki digipacka albumu muzycznego *Dick4Dick is a WOOman!*, klient: Dick4Dick, 2017

← projekt okładki digipacka oraz płyty winylowej albumu muzycznego *Suburban Ghost* dla duetu Chris Braide i Geoffrey Downes (Yes, The Buggles), klient: Downes Braide Association, 2015

← projekt okładki digipacka oraz płyty winylowej albumu muzycznego *Stairs*, klient: KROKI, 2016

← projekt okładki digipacka albumu muzycznego *Pure Phase Ensemble vol. 6 ft. Anton Newcombe*, klient: Pure Phase Ensemble, 2017

↑ projekt okładki digipacka oraz płyty winylowej albumu muzycznego *Tau Ceti e*, klient: Dick4Dick, 2016

mgr

Patrycja Podkościelny

kadra

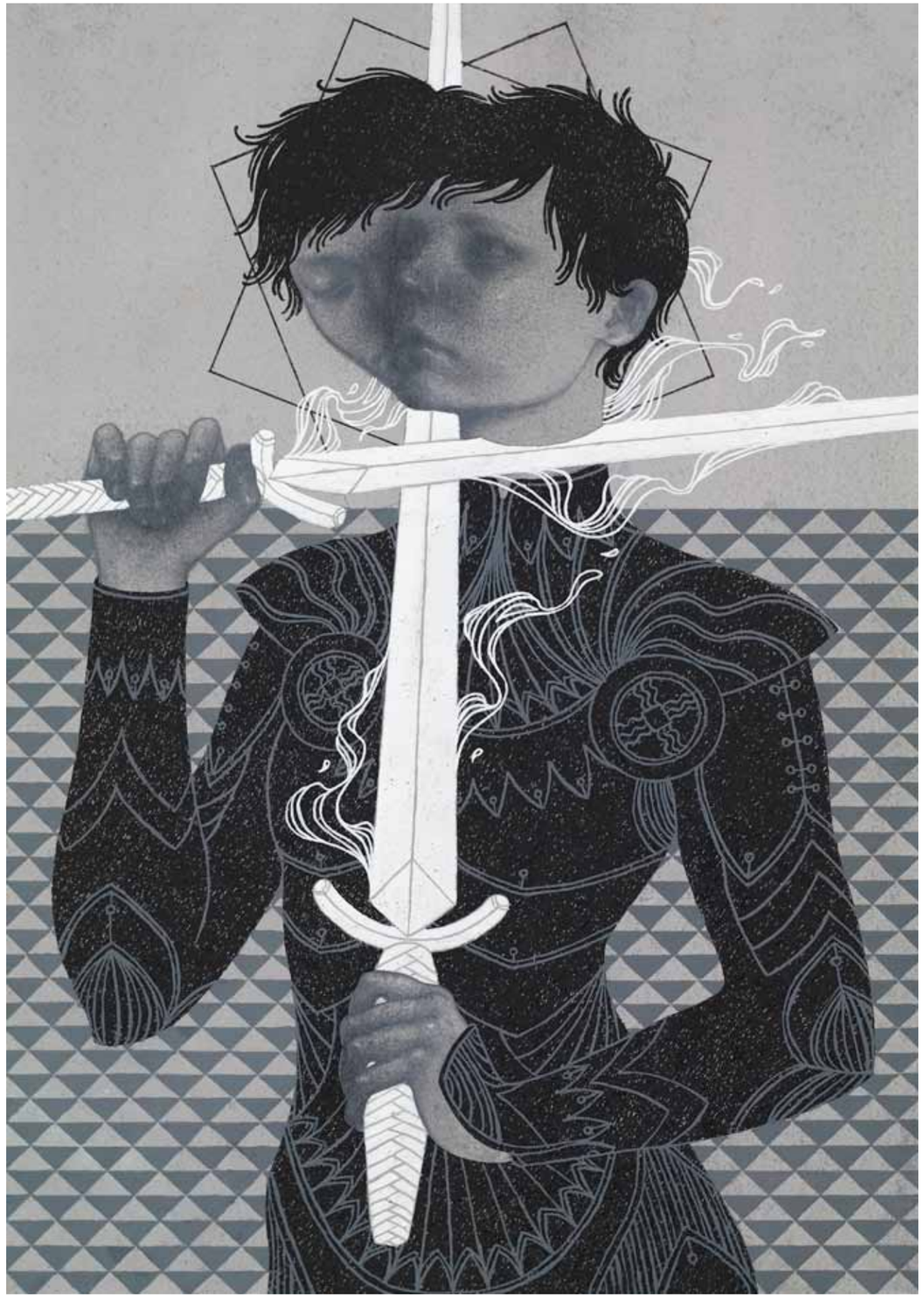


↑ *Wszyscy winni śmierci Kacpra*, Newsweek, 2017



→ *Headshot,* praca własna, 2016

→ *change*, praca własna, 2016



mgr

Małgorzata Popinigis





kampania AW17, seria zdjęć promujących kolekcję odzieży jesień-zima 2017, klient: Diverse, New York, czerwiec 2017



mgr

Eugenia Tynna

kadra

↙ *tribute to D.B*, malowany szyld dwustronny, drewno, emalia, 2017

↓ *what?*, malowany szyld, drewno, emalia, 2017





mgr

Emilia Wernicka





fotografie z cyklu *Orunia od podwórka*,
2016, 100×70 cm



Traffic design

Mateusz Żywicki + Jacek Wielebski

















Bang Bang Design

Kasia Zwierzyńska + Natalia Marszałek + Kasia Postawka + Żaneta Strawiak-Pulkowska



identyfikacja wizualna Muzeum – Kaszubski Park Etnograficzny im. Teodory i Izydora Gulgowskich we Wdzydzach Kiszewskich

Grafika Projektowa











Magdalena Czajka





← fotografia dla AY Magazine, 2017
↑ fotografia dla Laud Magazine, 2017
→ kampania biżuterii Rett Frem, 2017



Biuro promocji ASP

Piotr Paluch + Mikołaj Sałek









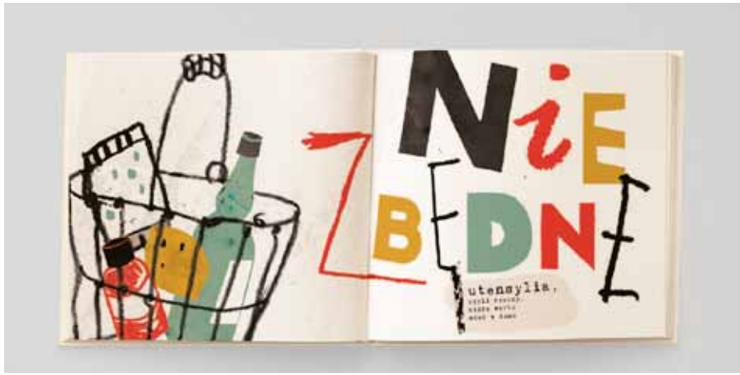




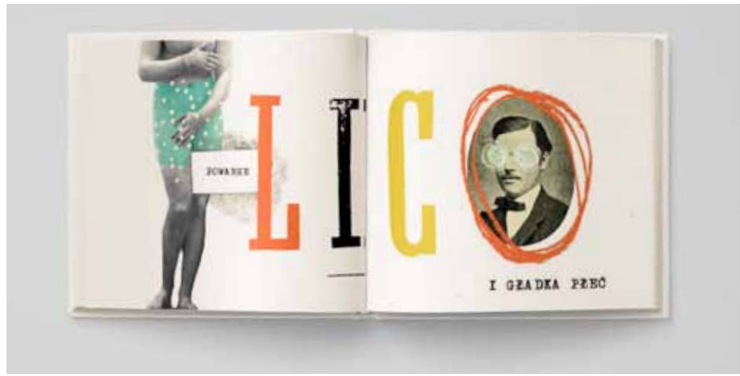


Kasia Dyna









Kasia Dyna, *Gospodyna. Zaradnik domowy*, Nasza księgarnia, 2016



Adam Ignaciuk

tata studio

wybrane znaki, różne lata





























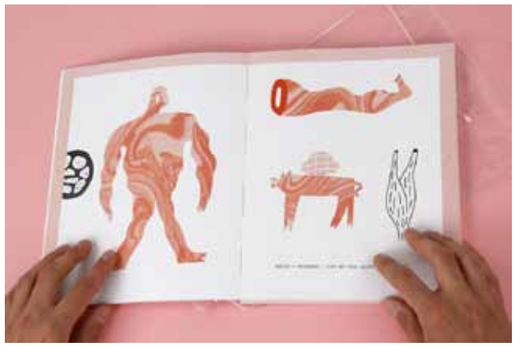
Vera King

Mięso, publikacja i kampania społeczna, 2016















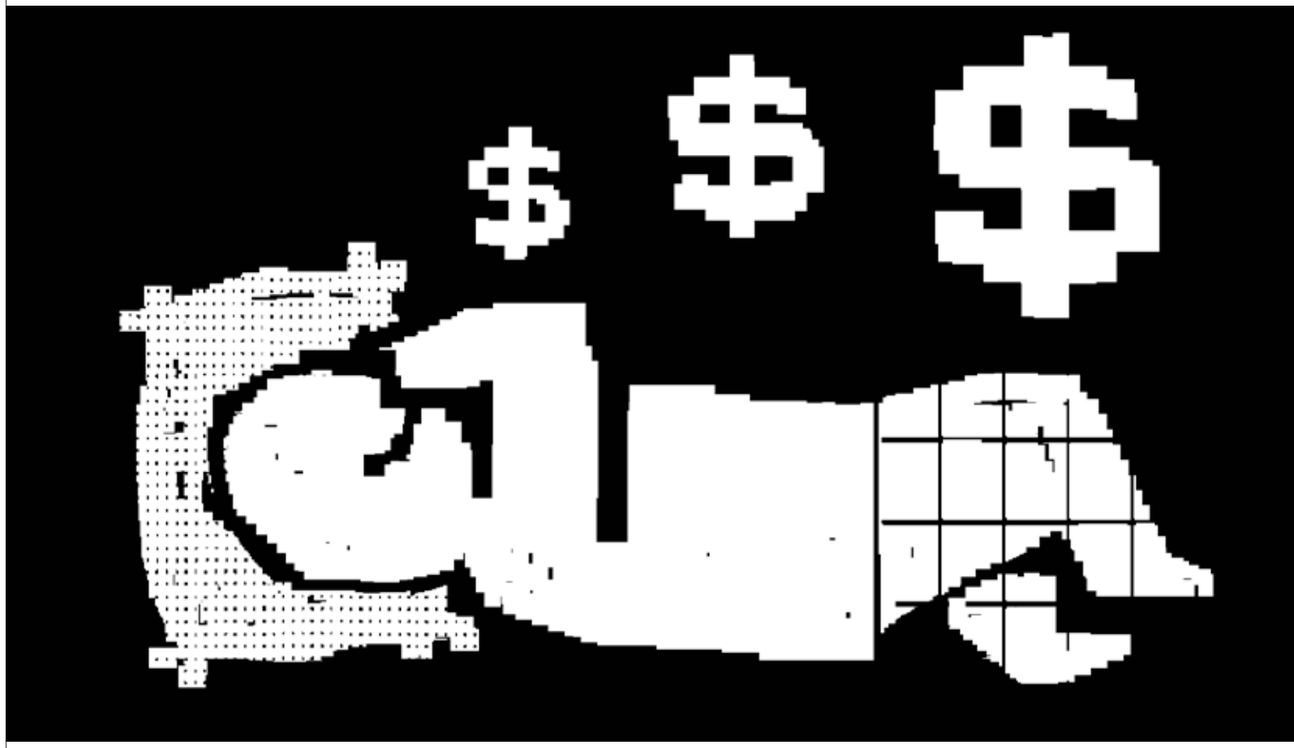


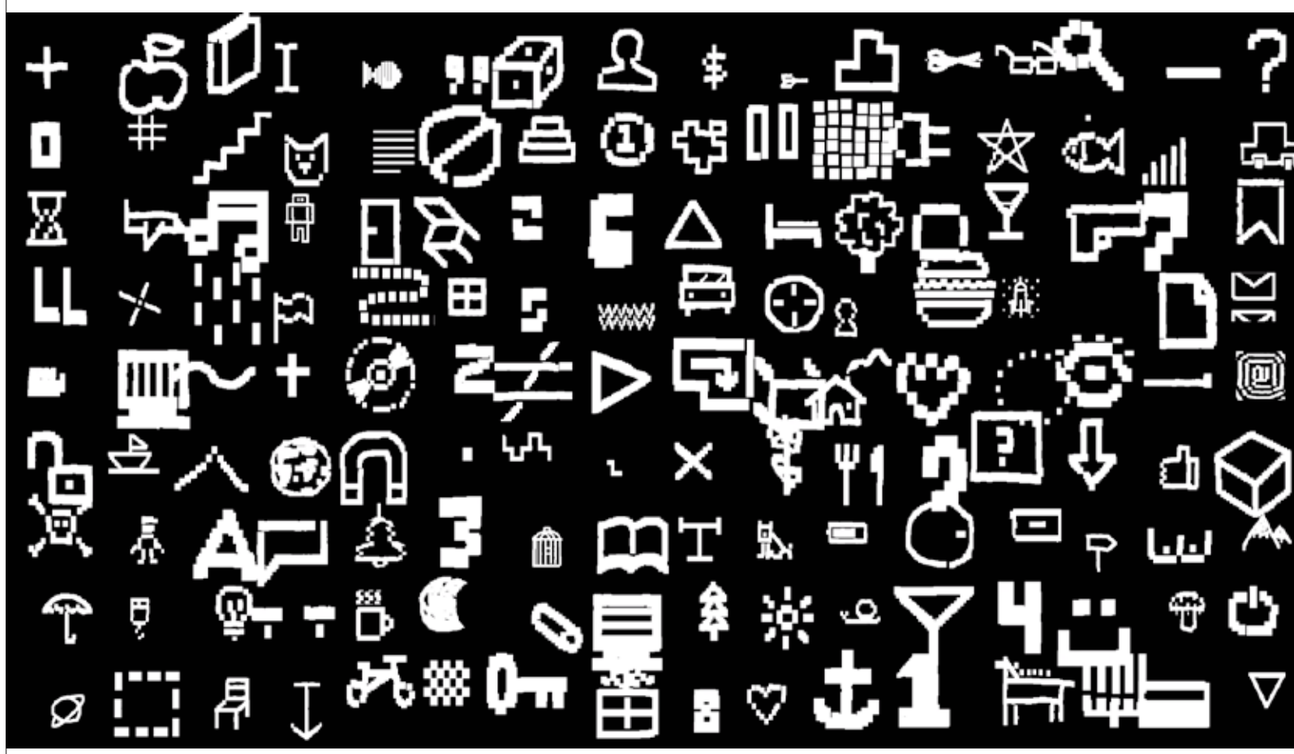


Ksawery Kirklewski



krótkie animacje GIF o tematyce prospołecznej, 2015





Lucyna Kolendo



O mojej babci, 2015







Grupa Krecha

Grupa Krecha powstała w 2006 roku w pracowni Projektowania Graficznego Profesora Krechowicza, uważanego za ojca chrzestnego całego projektu. Tworzyli ją czterej koledzy: Maciek Chodziński, Maciek Salamon oraz bracia Marcin i Michał Sosiński. Początkowo grupa zajmowała się wydawaniem periodyku o tej samej nazwie, później różnymi rodzajami aktywności artystycznej.

W różnych latach istnienia pisma, poza członkami Krechy, w pracach nad gazetą uczestniczyli: prof. Jerzy Krechowicz, Jacek Staniszewski, Emilia Bartkowska, Natalia Stachura, Łukasz Butowski, Honorata Martin, Jakub Rebelka, Agnieszka Gawędzka, Joanna Grochocka, Maciej Wysocki, Mateusz Misztal, Krzysztof Miękus, Grzegorz Kwiatkowski, Miriam Dijkema, Adam Witkowski, Tomasz Bogusławski, Jacek Chodziński, Adam Kamiński i inni...

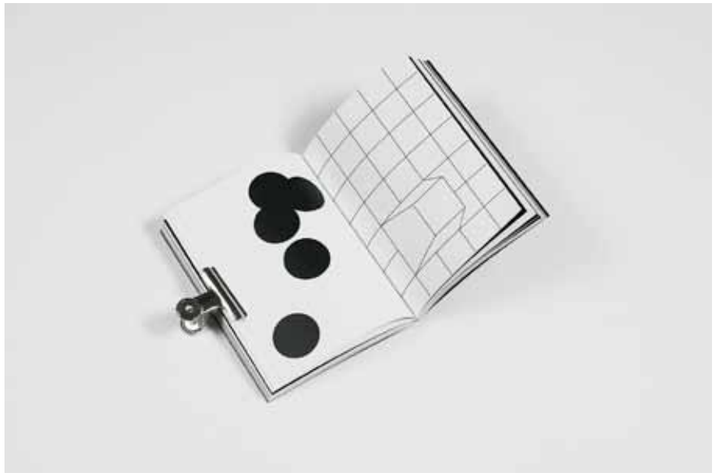




Less

Martyna Wędzicka + Anna Okrassa + Małgorzata Perkowska

↓ identyfikacja festiwalu fotografii
„W ramach Sopotu", 2016



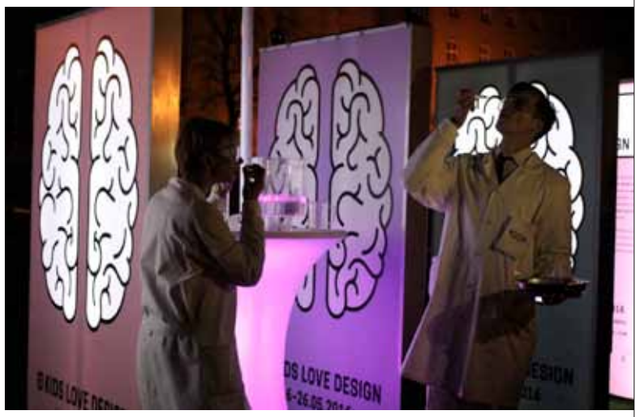


→ wybrane
znaki z lat 2015–2017

Julia Parchimowicz

+ Patrycja Kuracińska





identyfikacja festiwalu
„Kids Love Design”, 2016



Filip Piasecki

tata studio

wybrane znaki, różne lata

























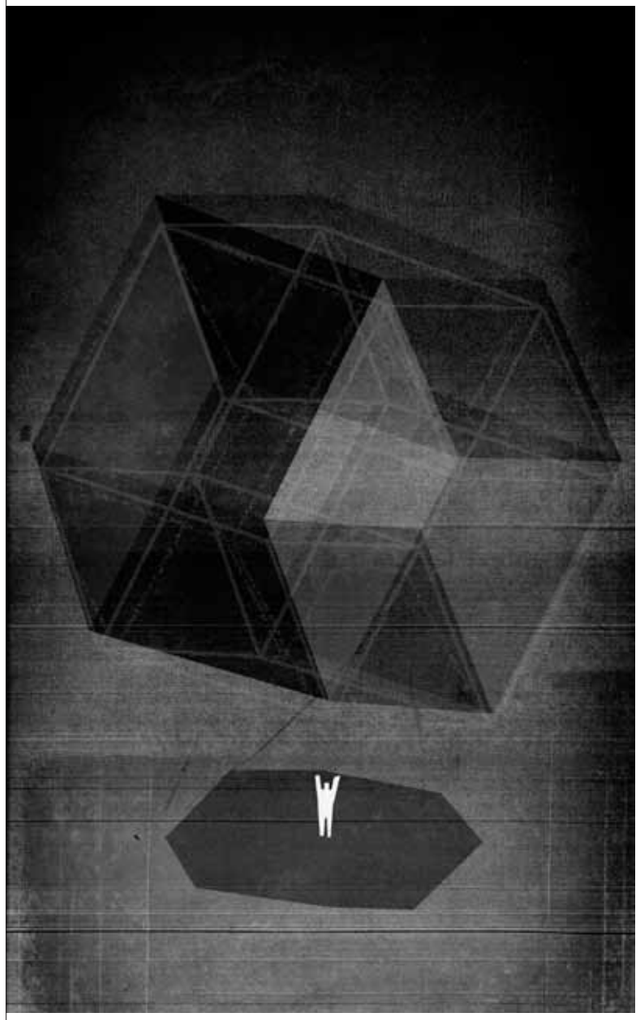
Jan Rosiek







→ Olga Kubińska, *Body art*, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2016



↙ Jan Rosiek, *Bezmiar*, Gdańsk 2017



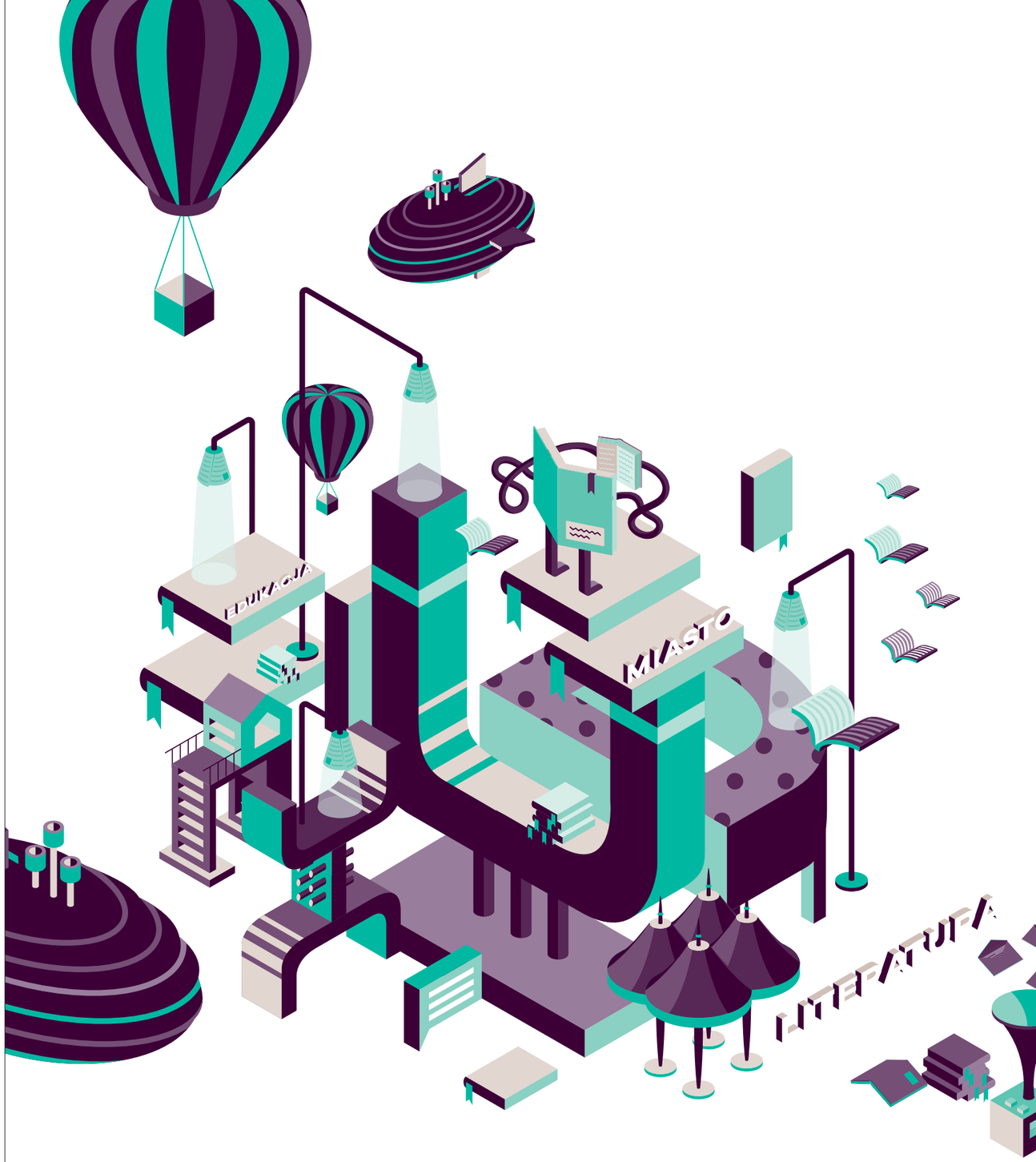


Adrian Samselski

TOFU studio





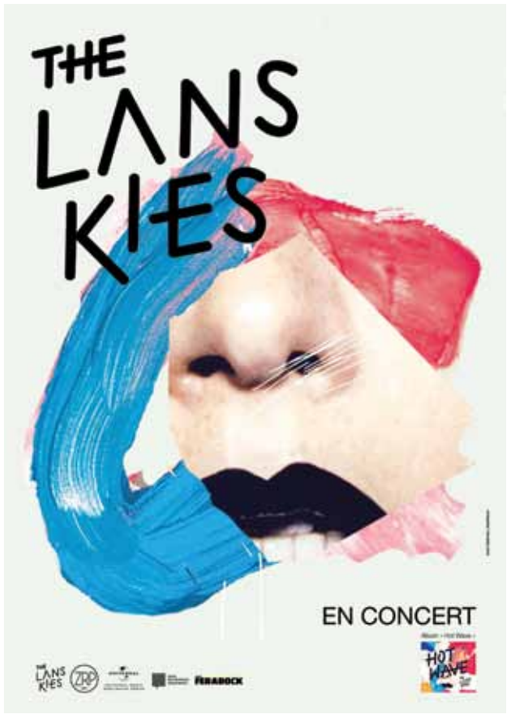


identyfikacja festiwalu literackiego
„Miasto słowa", 2014–2016

Gosia Stolińska

→ Ilustracja stworzona na potrzeby projektu identyfikacji wizualnej paryskiego klubu muzycznego Petit Bain, klient: Petit Bain, 2017





↑ The Lanskies, plakat koncertowy, klient: Universal Music France, 2014



↑ „Bonjour la France – przegląd filmów francuskich nie tylko dla dzieci", plakat filmowy, klient: Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej, 2015



→ „G'rls ROOM magazine", klient: G'rls ROOM, 2017/2018



Dominika Śnieg



Karolina, fotografie dla agencji Malva Models, 2017



Martyna Witkowska

↓ Kaszubska książka kucharska, 2017







↑↓ Gbùrstwò, kaszubska marka odzieżowa (i nie tylko), 2017





Zuza Zamorska

TOFU studio











projekt kalendarza harytatywnego
Dinozaury, 2015

Ekspozycja

projekt
przestrzenny
wystawy:
Dorota Terlecka



fot Lucyna Kolendo







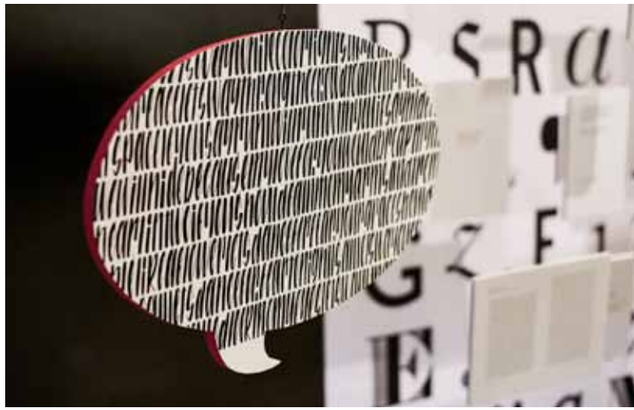






fot. Dominika Śnieg















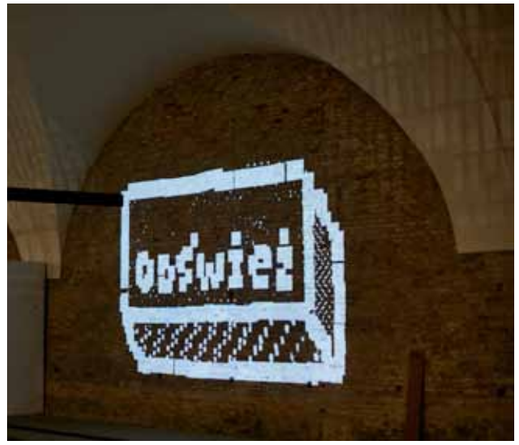












fot. Dominika Śnieg





fot. Emilia Wernicka









Identyfikacja

Oprawa graficzna
wystawy 10-lecia
Wydziału Grafiki oraz
obchodów 10-lecia:
Joanna Czaplewska,
Martyna Witkowska,
Jan Rosiek,
Tereza Kovářová

Opieka artystyczna:
dr Anita Wasik

Projekt znaku 10-lecia:
Anna Tatar







fot. Bartosz Żukowski, Dominika Śnieg

















10 LAT WYDZIAŁU GRAFIKI
ASP W GDAŃSKU
2007–2017

fot. Bartosz Żukowski

Opieka merytoryczna:
prof. Sławomir Witkowski

Opracowanie graficzne:
dr Anita Wasik

Redakcja i korekta:
Hanna Negowska

Fotografie:
Lucyna Kolendo,
Dominika Śnieg,
Emilia Wernicka,
Bartosz Żukowski,
archiwum Wydziału Grafiki,
zbiory prywatne artystów

Dziekan Wydziału Grafiki
prof. Sławomir Witkowski
składa szczególne podziękowanie
kuratorom wystawy:
dr Anicie Wasik i dr. Łukaszowi Butowskiemu

Wydawca:
Wydział Grafiki ASP w Gdańsku

ISBN 978-83-66271-36-4

© Wydział Grafiki
Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

Gdańsk 2020

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku

Zbrojownia Sztuki

G

10 lat Wydziału Grafiki

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku

Zbrojownia Sztuki

G